

Największa korporacja w Zagłębiu

HALLO TAXI 19-19-5

szybko - tanio - solidnie

Kurs powyżej 20 zł - 10% upustu

Kurs powyżej 50 zł - 20% upustu

Kurs powyżej 100 zł - 30% upustu

Dalsze jazdy mogą być negocjowane nawet poniżej tej oferty.



0-32 292-22-22

dojazd do klienta w I strefie GRATIS!!

www.taxi.sosnowiec.pl

Lgz. archiwalny

18 VIII 2009 r. - 24 VIII 2009 r.

WIADOMOŚCI

Nr 33

(2657)

OK LIII

Tygodnik informacyjno-publicystyczny

ZAGŁĘBIA

Nr indeksu 38.173 UPL ISSN 02392860

TYLKO
1,10 zł
w tym VAT

Prawniczka uzdrowi szpital w Zawierciu?



Aleksandra Małek, prawniczka z Dąbrowy Górniczej, została nowym dyrektorem Szpitala Powiatowego

w Zawierciu. Starostwo zawierciańskie jest pewne, że to słuszny wybór, pracownicy boją się jednak zapowiadanej restrukturyzacji, która może przynieść zwolnienia.

czytaj na str. 3

Chcą obiecanego kąpieliska na Pogorii IV



Sezon plażowy w pełni. W gorące dni wśród wypoczywających nad zbiornikiem Pogoria III w Dąbrowie

Górnicej odżyły gorące dyskusje na temat sąsiedniego zbiornika, Pogorii IV. – Jak jest ładna pogoda, to tu się nie da wytrzymać! Tłok taki, że na plaży nie ma gdzie ręcznika położyć – żali się jedna z wypoczywających nad „trójką” mieszkank...

czytaj na str. 8

Udany debiut sosnowiczanki



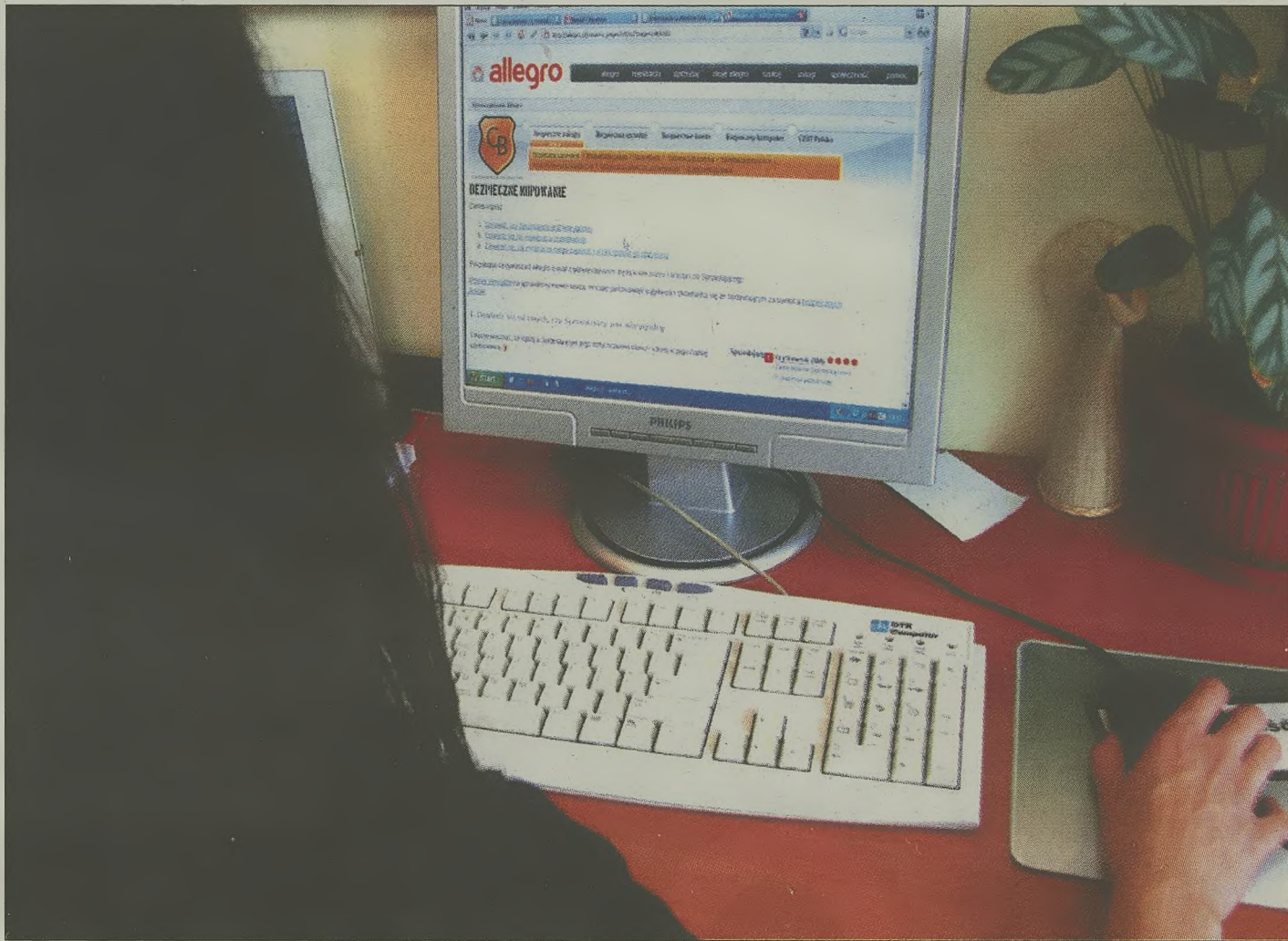
Podczas tegorocznej edycji Sopot Hit Festiwal wystąpiła Jowita Fudała (Jowa) z Sosnowca. Do Sopotu trafiła dzięki udziałowi w konkursie organizowanym

przez PlayStation 3, TVP2 i radio ESKA. Wygrała go i po raz pierwszy zaśpiewała na dużej scenie w koncercie finałowym...

czytaj na str. 9

Zagłębiacy oszukani i zlekceważeni przez policję oraz banki

Chcieli oszczędzić kupując na Allegro, padli ofiarą oszustów

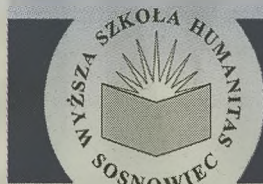


Oszuści znaleźli nowy sposób na naciąganie klientów Allegro. Podszycują się pod sprzedających, wysyłają swoje numery kont, a niczego nie podejrzewający klienci... sami przelewają im pieniądze! W ten sposób szajka naciągaczy wyłudziła pieniądze od kilkudziesięciu osób, w tym dwójga Zagłębiaków. Na policję i do prokuratury wciąż spływają akta kolejnych przypadków oszustw w sieci.

czytaj na str. 3

REKLAMA

60/33/re/



WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS

dawna WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA I MARKETINGU W SOSNOWCU

TRWA NABÓR
NA STUDIA
DO 20 SIERPNI
WPISOWE 0 ZŁ!



NOWY KIERUNEK!

OCHRONA ŚRODOWISKA

**ADMINISTRACJA
DZIENNIKARSTWO
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA
FILOLOGIA ANGIELSKA
EUROPEISTYKA
PEDAGOGIKA
POLITOLOGIA
ZARZĄDZANIE**

Wśród wykładowców WSH m.in.

**KRZYSZTOF MROZIEWICZ
TOMASZ KAMMEL
JACEK ŻAKOWSKI**

(długoletni Wykładowca Collegium Chłopskie w Warszawie)



Oferta dla kandydatów na studia dzienne:

1750 zł

tylko **990 zł**
za I semestr studiów

**W PAŹDZIERNIKU
STUDIujesz ZA DARMO!**

wolne miejsca w akademiku

STUDIA W NAJWIĘKSZEJ NIEPUBLICZNEJ UCZELNI ZAWODOWEJ W REGIONIE

WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS W SOSNOWCU
ul. Kilińskiego 43, 41-200 Sosnowiec, tel.: 0-32 363-12-10
faks: 0-32 363-12-07, email: sekretariat@humanitas.edu.pl

Wygraj z „WZ”

- Książkę - str. 6
- Kosmetyki AVON - str. 15
- Herbaty living - str. 15
- Nagrody GALEO - str. 15
- Nagrody Cyfry+ - str. 15
- Kanapki Big Mac - str. 15
- Wejściówki do kina „Helios” w Sosnowcu - str. 16



9 770239 286902

www.humanitas.edu.pl



WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS



TYLKO TERAZ:

BEZPŁATNY
PIERWSZY SEMESTR NA STUDIACH
DZIENNYCH I ZAOCZNYCH

WPISOWE 0 ZŁOTYCH ●

STUDIA
INŻYNIERSKIE

ŚRODOWISKA OCHRONA

SPECJALNOŚCI: *METODY MONITOROWANIA STANU ŚRODOWISKA

*ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ TERENÓW INDUSTRIALNYCH

www.humanitas.edu.pl

WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS
ul. Kilińskiego 43, 41-200 Sosnowiec, tel.: 0-32 363-12-06,
faks: 0-32 363-12-07, email: sekretariat@humanitas.edu.pl

Zagłębiacy oszukani i zlekceważeni przez policję oraz banki

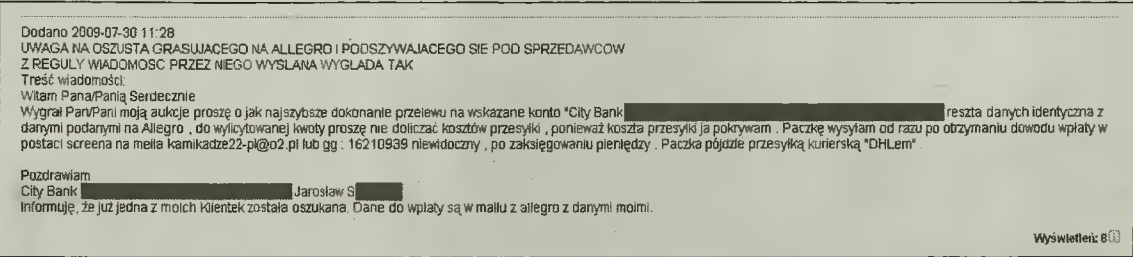
Chcieli oszczędzić kupując na Allegro, padli ofiarą oszustów

Oszuści znaleźli nowy sposób na naciąganie klientów Allegro. Podszywają się pod sprzedających, wysyłają swoje numery kont, a niczego nie podejrzewający klienci... sami przelewają im pieniądze! W ten sposób szajka naciągaczy wyłudziła pieniądze od kilkudziesięciu osób, w tym dwojga Zagłębiaków. Na policję i do prokuratury wciąż spływają akta kolejnych przypadków oszustw w sieci.

Monika Siamacka z Dąbrowy Górniczej kupiła przez Allegro wózek dziecięcy za 405 złotych. Po aukcji dostała mailem formularz z numerem konta, na które od razu przelała pieniądze. Problem w tym, że kasa nie trafiła wcale do sprzedawcy wózków, a na prywatne konto Jarosława S., podejzranego o oszustwo i wyłudzenie pieniędzy od użytkowników Allegro nie tylko z Zagłębia, ale całego kraju.

– Zaraz po wygraniu aukcji dostałam maila z potwierdzeniem zakupu i danymi do wysyłki – opowiada Siamacka. Dąbrowianka nie podejrzewała, że formularz jest podrobiony. Dopiero, gdy dowiedziała się, że padła ofiarą oszusta, doкладniej przyjrzała się mailowi i... wszystko stało się jasne. – Nie zgadzałam się e-mail nadawcy, poza tym oszust oferował darmową przesyłkę kurierem, a nie takie były ustalenia w opisie aukcji – relacjonuje pani Monika. Niestety, było już za późno, żeby anulować polecenie przelewu. Nie pomogły telefony do City Banku (to tam było zarejestrowane konto Jarosława S., na które wpłynęły pieniądze pani Moniki), niewiele dało zgłoszenie na policję. Podobne doświadczenia ma Łukasz Adamczyk z Zawiercia. Nie dość, że stracił 900 złotych, został lekceważąco potraktowany przez pracowników banku. – Zadzwoniłem do oddziału banku w Wejcherowie, gdzie zakładał konto Mariusz K., który wyłudził ode mnie pieniądze dokładnie w ten sam sposób, jak Jarosław S. od Moniki. Pracownicy i dyrektor po prostu mnie olali. Do dialogu doszło dopiero wtedy, gdy powiedziałem, że rozmawiam w tej sprawie z mediami.

Pan Łukasz miał w kontaktach z bankowcami więcej szczęścia, niż nasza redakcja. Rzecznik Citibanku nie tylko nie znalazł czasu, by porozmawiać z nami o oszustwach dokonywanych przez klienta Citi. Paweł Zegarłowicz nie zechciał nawet odpowiedzieć na pytanie, czy pracownicy banku w ogóle zajmują się sprawami oszukanych na Allegro i czy w jakikolwiek sposób zabezpiecza-



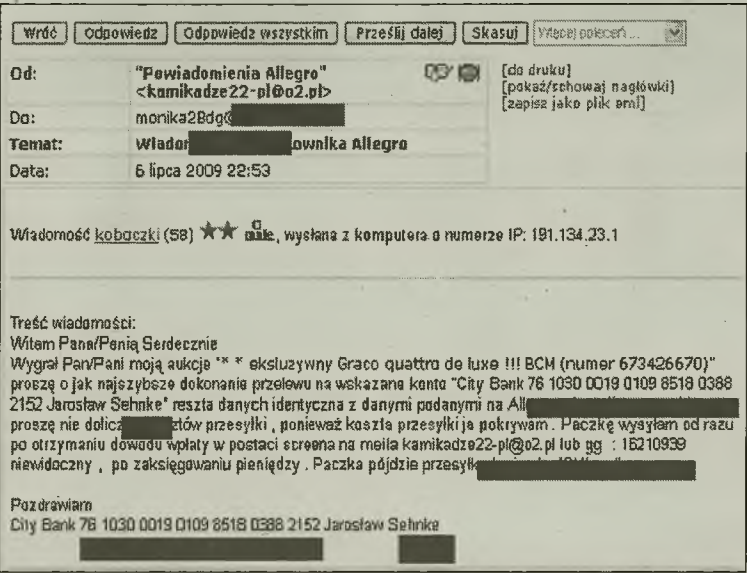
W sieci wrze – poszkodowani zakładają fora internetowe, blogi, piszą maile – wszystko po to, by ostrzec jak największą liczbę osób przed naciągaczami. Nawet sprzedawcy publikują szablony maili do kupujących, którymi zazwyczaj posługują się oszuści.

ją się przed używaniem kont bankowych do popełniania przestępstw.

Nic dziwnego, że oszukani Zagłębiacy czują się lekceważeni, skoro mają problem z uzyskaniem informacji nie tylko z banków, ale nawet od policji. – Mimo że zareagowałam natychmiast, policja nie zrobiła w mojej sprawie nic poza przyjęciem zeznań. Nie zablokowali konta oszusta, nie informowali też o przebiegu śledztwa. A kiedy za pośrednictwem internetowego forum dowiedziałam się, że Jarosława S. najprawdopodobniej zatrzymano w Sopotcie, policjanci z dąbrowskiej komendy szczerze się zdziwili. Nie mieli o tym pojęcia! – żali się pani Monika.

Oficer prasowy dąbrowskiej policji Paweł Sobota wyjaśnia, że przyczyną problemów z komunikacją między policjantami a poszkodowanymi, jest ogólnopolski zasięg sprawy. – Oszust jest jedną z trzech osób zatrzymanych na Pomorzu. Takich zatrzymań było zresztą ostatnio więcej, jednak żadne z nich nie zaszło na naszym terenie. Dlatego dąbrowscy policjanci mogli nie być informowani o tych wydarzeniach w trybie natychmiastowym – tłumaczy Sobota. – Szkoda, że o złapaniu oszusta dowiaduję się za pośrednictwem mediów, po winnam chyba dostać jakieś pismo powiadamiające, albo przynajmniej telefon – denerwuje się poszkodowana.

Na szczęście informacje z Prokuratury Rejonowej w Gdańsku-Wrzeszczu (to tam trafiają akta wszystkich poszkodowanych z terenu całej Polski), są optymi-



Tak wyglądał e-mail, który pani Monika z Dąbrowy dostała od oszusta tuż po wygraniu aukcji.



Jak ustrzec się przed naciągaczami radzi HANNA MICHTA, rzeczniczka sosnowieckiej policji

Nie mamy jeszcze do czynienia z plagą, ale jednak oszustwa internetowe zdarzają się dość często. I niestety spodziewamy się, że skala procederu będzie wzrastać, bo coraz więcej osób zarządza swoimi pieniędzmi za pomocą sieci. Oszuści znaleźli w internecie sojusznika, który pozwala im zerować na ludzkich emocjach, naiwności i pośpiechu, zapewniając łatwy pieniądź. Najczęściej odnotowujemy oszustwa dokonywane właśnie przy okazji aukcji internetowych. Chodzi tu zarówno o wyłudzenie pieniędzy poprzez fałszywe informacje e-mail, jak i zakładanie fałszywych kont na Allegro, lub po prostu niewysyłanie zamówionych (i opłaconych) przedmiotów. Mamy nawet w Sosnowcu dużą sprawę oszusta, który naciągał w ten sposób wiele osób i jest poszukiwany w całym kraju. Zakupy przez internet nigdy nie są do końca bezpieczne, trzeba więc zachować maksimum trzeźwości umysłu. Nie ufać mailom, zawsze starać się potwierdzać informacje o danych do przelewu u sprzedawcy. Warto także pamiętać, by nie udostępniać niezaufanej osobie swoich danych osobowych, czy numeru konta, bo mogą być wykorzystane przeciwko nam. Na szczęście także wykrywalność tego typu przestępstw jest duża. Większość sprawców oszustw zostaje złapana.

ILONA PAWŁOWSKA

Pracownicy: Ma trzy miesiące, by pokazać, że da sobie radę

Prawniczka uzdrowi szpital w Zawierciu?

Aleksandra Małek, prawniczka z Dąbrowy Górniczej, została nowym dyrektorem Szpitala Powiatowego w Zawierciu. Starostwo zawierciańskie jest pewne, że to słuszny wybór, pracownicy boją się jednak zapowiadanej restrukturyzacji, która może przynieść zwolnienia.

Nie wybrano figuranta, by dokonać propagandowej zmiany, ale kierowano się nadzieją na skuteczność działań – zapewnia Maciej Pawłowski, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Zawierciu. – Przede wszystkim zależało nam na osobie z zewnątrz, która nie jest w żaden sposób powiązana z Zawierciem. Po drugie, Małek jest prawnikiem. Szpital znajduje się w ciężkiej sytuacji i potrzebuje dobrego menedżera. W trakcie przeprowadzanych rozmów wybrana kandydatka wykazała bardzo dobre przygotowanie merytoryczne, była zorientowana w sytuacji szpitala i przedstawiła satysfakcjonujące rozwiązania, propozycje zmian – mówi Ryszard Mach, starosta zawierciański.

Wśród piętnastu kandydatów, którzy startowali w konkursie, jeszcze przed ostatecznym wyborem mówiło się o mocnej trójce. Wybrana Aleksandra Małek jest najmłodsza. Starostę jednak nie niepokoi młody wiek kandydatki i brak doświadczenia w zarządzaniu dużą placówką: – Wiek nie ma tu znaczenia, bo kandydatka przekonała nas, że jest osobą odpowiedzialną na to stanowisko. Miała do tej pory doświadczenia ze Szpitalem Wielospecjalistycznym w Jaworz-

nie. Pozostali kandydaci natomiast to lekarze. Postawienie na prawnika było więc rozsądnym rozwiązaniem, bo potrzeba nam nowej twarzy, która będzie twardym negocjatorem w rozmowach z wierzycielami – dodaje Mach.

Aleksandra Małek ukończyła Uniwersytet Śląski w Katowicach na Wydziale Prawa i Administracji. Dotychczas zajmowała się działalnością spółek prawa handlowego, nabywając doświadczenia menedżerskie. Stanowisko dyrektora szpitala obejmie 24 sierpnia, zastępując pełniącą obowiązki od 1 lipca Małgorzatę Guzik. Wcześniejsza dyrektorka szpitala Teresa Bieńko została zawieszona w obowiązkach 1 lipca 2009 roku. Szpital z roku na rok tonie w długach – w tej chwili sięgają one 31 mln zł – i wymaga natychmiastowej restrukturyzacji. Jak nowa dyrektorka jest postrzegana przez pracowników szpitala?

– Mamy nadzieję, że zarząd powiatu skrupulatnie przeanalizował kandydatów, stawiając na młodość. Z tą młodością nie idzie jednak doświadczenie i mamy nadzieję, że nie będziemy organizmem, na którym dokonuje się eksperymentów – mówi Małgorzata Grabowska, prze-

wodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Ochrony Zdrowia Szpitala Powiatowego w Zawierciu. Grabowska uważa, że kluczem do uzdrowienia sytuacji w szpitalu jest teraz współpraca: – Jeśli nowa dyrektorka nie będzie miała wsparcia, nie poradzi sobie. My jesteśmy nastawieni na rozmowę i otwarci na to, by wspólnymi siłami dojść do konsensusu. Chcielibyśmy, żeby kandydatka pani Małek w ciągu tych trzech miesięcy okazała się trafiona, bo placówki nie stać na kolejny konkurs.

– Kwestia wieku nowej dyrektorki jest tu tak naprawdę bez znaczenia. Młodość często oznacza otwartość i ciekawe rozwiązania. Aleksandra Małek ma trzy miesiące, żeby pokazać, czy daje sobie radę. My jesteśmy otwarci na współpracę; w zarządzaniu musi być jednolity front. Szpital jest w dramatycznej sytuacji, od początku roku jego zadłużenie co miesiąc zwiększa się o 600 tysięcy zł. Na przestrzeni ostatnich 2-3 lat odeszło od nas kilkunastu dobrych specjalistów. Skoro starosta podjął taką decyzję, zatrudniając Małek, jest za nową dyrektorką odpowiedzialny. Starosta zobowiązuje

się, że nowa dyrektorka będzie mieć jego poparcie. Odwołanie poprzedniej dyrektorki było wyrazem opieki nad placówką, chęci zmian, co również sygnalizowaliśmy. Małek stoi przed trudnym zadaniem. Przede wszystkim pierwsze, co musi zrobić, to oddalić widmo egzekucji. Potem potrzebna jest restrukturyzacja – mówi Wojciech Mleczko reprezentujący Oddział Terenowy OZZL w Zawierciu.

Dobrej myśli jest Jacek Pańczyk ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii w zawierciańskim szpitalu. Mówi, że pracownicy boją się teraz przede wszystkim zwolnień. – Potrzebna jest restrukturyzacja. A co ona oznacza? Zwolnienia, redukcje etatów i likwidacje oddziałów. Nowa dyrektorka stoi przed trudnym zadaniem. Będzie musiała zbilansować szpital. Z jednej strony musi być twardym menedżerem, z drugiej widzieć potrzeby szpitala i poszczególnych oddziałów. Ważne jest również, by umiejętnie pokazywała nasz szpital na zewnątrz. Wciąż mówi się tylko o tym, jak dużo złego się tu dzieje, a pomija to, co dobre – mówi Pańczyk.

MAGDALENA KŁOBUSEK

Dzieciaki z Maczek mają „pod górkę” do szkoły

Walczą o dodatkowe kursy autobusów

Rada Rodziców działająca przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 11 w Sosnowcu powiedziała dość i walczy o przedłużenie linii autobusowej 622 do Starych Maczek. W tej chwili z zapomnianego przystanku do centrum miasta odjeżdżają... cztery autobusy.

Sosnowiec Stare Maczki. Stąd do centrum odwozi mieszkańców autobus linii 622. Odwozi, tyle że... tylko cztery razy dziennie: o godz. 4.56, 5.56, 6.46 i 20.59. – *Godziny odjazdów są absurdalne i zupełnie nieprzystosowane do potrzeb mieszkańców. Bez samochodu trudno się tu mieszka – narzeka Piotr Kopiejek. Nieco lepiej wygląda powrót, bo odbywa się już dziesięć razy dziennie. Taka sytuacja najbardziej we znaki dawała się uczniom dojeżdżającym do szkoły. W kwietniu Rada Rodziców działająca przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 11 skierowała wniosek do prezydenta Sosnowca w sprawie zmiany kursów autobusów linii 622. Tylko część z nich zatrzymywała się przy przystanku Stare Maczki.*

– *Złożyłem dwa wnioski, jeden w sprawie remontu kładki kolejowej, drugi dotyczący przedłużenia linii autobusowej. Niestety, na pierwszy wniosek uzyskałem odpowiedź negatywną: PKP nie będzie remontować kładki. Ponieważ w tej chwili tylko część autobusów linii 622 zatrzymuje się na przystanku Stare Maczki, dzieci muszą przechodzić przez tory kolejowe lub przez zdewastowaną kładkę. Po pierwsze jest to niebezpieczne, po drugie grozi mandatami, bo obok to-*



rowiska często spotkać można funkcjonariuszy policji – mówi Władysław Komar, przewodniczący Rady Rodziców przy ZSO nr 11. Rada Rodziców walczy więc, by wszystkie połączenia linii 622 dojeżdżały do Starych Maczek. – *Zależy nam zwłaszcza na zwiększeniu kursów do godziny 15, kiedy uczniowie zazwyczaj wracają ze szkoły do domu – dodaje Komar. – Do ZSO nr 11 dojeżdżają uczniowie*

z Ostrów Górniczych, Cieśli, Wągródki i Kazimierza Górniczego.

W opinii Wojciecha Guzika, naczelnika Wydziału Organizacji Zarządzania Drogami i Ruchem Drogowym, przedłużenie linii jest potrzebne. – *Podczas wizji w terenie z udziałem Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego mieszkańcy zwrócili również uwagę na brak podjazdów dla wózków na kładce. Zdaniem zespołu zabudowa*

podjazdów nie będzie możliwa z uwagi na znaczne pochylenie schodów. Mieszkańcy, głównie matki z dziećmi, w celu dotarcia do przystanku, zmuszeni są do przechodzenia w miejscu niedozwolonym przez tory kolejowe lub długiego dojazdu do przystanku drogą okrężną – pisze Guzik w uzasadnieniu do prezydenta Kazimierza Górskiego.

Grzegorz Dąbrowski, rzecznik prasowy sosnowieckiego magistratu, zapewnia, że połączenia będą. – *Prezydent odniósł się do wniosku pozytywnie. W ubiegłą środę zapadła decyzja o dofinansowaniu kolejnych kursów. W sumie będzie to 12 dodatkowych połączeń, które ułatwi komunikację dzieciom. Będzie to kosztować gminę 3 tysiące zł miesięcznie. To jednak słuszną decyzją, w sytuacji, gdy mieszkańcy zmuszeni są pokonywać dodatkowe 4 kilometry, by dojechać do najbliższego przystanku – mówi Grzegorz Dąbrowski.*

Czy i kiedy będą jednak połączenia, tego nadal nie wiadomo. – *Cały czas trwają ustalenia i wymiana korespondencji między KZK GOP a Urzędem Miejskim, ale ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły – informuje Anna Koterak z biura prasowego KZK GOP.*

MAGDALENA KŁOBUSEK

Remont hali zakończony

Dobiegł końca remont elewacji hali sportowej w Sosnowcu Milowicach. Niewyłączone z części funduszy, które gmina wyłożyła na remont, zostanie zwrócone w postaci dotacji i pożyczek bezzwrotnych.

Całkowity koszt remontu wyniósł ponad 2,1 mln. zł. Podczas prac ocieplona i wyremontowana została elewacja obiektu, wymieniono okna oraz przebudowano wejście główne do budynku. Przed remontem wystawał nad nim wiatrolap, który z biegiem czasu osiadł. – *Trzeba było tę część wyciąć. Teraz wejście jest oszklone i wygląda naprawdę estetycznie – zapewnia Zbigniew Dąbkiewicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sosnowcu.*

W celu odzyskania części wyłożonych na remont funduszy gmina złożyła wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach. Instytucja może zwrócić miastu nawet 50 proc. kosztów w formie dotacji oraz do 30 proc. w formie pożyczki. Ta natomiast w późniejszym okresie może zostać umorzona. – *Jest to możliwe, jeśli w późniejszym czasie rozpoczniemy kolejną termomodernizację innego budynku. Mieliśmy już kiedyś taki przypadek z obiektem na Sielcu – informuje Zbigniew Dąbkiewicz.*

Obiekt w Milowicach wybudowany został w latach 70. ubiegłego stulecia. Obecnie korzystają z niego siatkarze ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego oraz sportowcy z MKS MOS. Na parkiecie trenują również zawodnicy judo i jujitsu z sosnowieckiego Płomienia. Dodatkowo organizowane są turnieje tenisa stołowego, a popołudniami halę do celów rekreacyjnych wynajmują drużyny amatorskie. (MT)

Żądają niższych opłat za przejazd

Motocykliści non stop blokują A4

To sposób na wywalczenie niższych opłat za przejazd autostradą. Motocykliści uważają, że dwa kółka nie wpływają na stan nawierzchni, nie powinni zatem płacić za jej naprawę. Zanim zdecydowali się na powtórzenie blokady w sierpniu (pierwsza miała miejsce 31 lipca) petycję z żądaniem złożyli na ręce przedstawicieli Stalexportu. Na zarządcy A4 wydaje się to jednak nie robić żadnego wrażenia.

Ani petycja, ani pierwsza blokada przez którą na katowicko-krakowskiej trasie stworzyły się gigantyczne korki, zdania Stalexportu nie zmieniły. Dlatego fani dwóch kółek zdecydowali się powtórzyć akcję – jednocześnie blokowali bramki w Katowicach i Krakowie. Pod bramki podjeżdżali bardzo powoli, jeden za drugim. Ściągali rękawice, skrupulatnie odliczali drobne, płacili, skrzętnie chowali kwitek, z powrotem zakładali rękawice... – *Kto powiedział, że podczas wykonywania tych czynności należy się spieszyć? – mówi z przekąsem jeden z uczestników akcji protestacyjnej. Potem spotkali się w połowie drogi, czyli w Chrzanowie. Wsparli ich także kierowcy skuterów i coraz popularniejszych quadów.*

Akcja miała służyć zmniejszeniu cennika dla wszystkich jednośladów. Zrównanie opłat za przejazd samochodu osobowego i motocykla jest – zdaniem protestujących – niesprawiedliwe. – *Stalexport tłumaczy, że wysokie opłaty są zasadne, bo pieniądze przeznacza na remont nawierzchni. Tymczasem motor właściwie jej nie szkodzi. Jest kilka razy lżejszy niż „osobówka” – uważa Przemysław Smolarski, motocyklista z Dąbrowy Górniczej. – Dziwi nas, że do zarządcy A4 nic nie trafia. A wystarczy, żeby od kwietnia do października za przejazd jednoślada pobierać po 2 zł. Reszta roku może*

być płacona normalnie – po 6,50 i po temacie – dodaje Mariusz, który na quadzie przyjechał z Sosnowca.

Stalexport, nazywany przez motocyklistów „goliatem”, uważa jednak, że akcja nie będzie miała wpływu na zniesienie opłat za użytkowanie autostrady, bo te zostały wyliczone i zatwierdzone przez ministra infrastruktury. Przedstawiciele firmy twierdzą, że w przypadku zmniejszenia lub zniesienia opłat dla motocyklistów trzeba byłoby to zrobić także dla aut osobowych, a poza tym opłata jest za przejazd, nie za niszczenie drogi. Takiego tłumaczenia do wiadomości nie przyjmują uczestnicy akcji. Zapowiadają, że to jeszcze nie koniec. – *Blokowaliśmy autostradę już dwa razy, może być i trzeci, i czwarty – mówią.*

Mimo że takie akcje odbijają się na kierowcach samochodów, korki bowiem ciągną się kilometrami, większość jest po stronie motocyklistów. – *Popieram motocyklistów i sugeruję im: przedstawiajcie akcję szerzej!!! Bo de facto jest to też wymierzone w opłaty na tzw. autostradzie w ogóle, a nie tylko dla motocyklistów! Stalexport, nie tylko moim zdaniem, pobiera niesłusznie opłaty za drogę, która nie jest autostradą w rozumieniu tego słowa. Jest to wyrób autostradopodobny – mówi pan Krzysztof, mieszaniec Olkusza.*

MILENA NYKIEL

Kampania „Bezpieczny przejazd – zatrzymaj się i żyj”

Z pociągami nie ma żartów

Na przejeździe przy Al. Mireckiego w Sosnowcu lokomotywa zmiotła samochód osobowy. W środku znajdowały się dwie osoby, w tym kilkuletnie dziecko – tak mógłby brzmieć komunikat policji, dotyczący zdarzenia, do którego doszło w środę kilka minut po godzinie 10.



Na szczęście wypadek ten był tylko pozorowaną inscenizacją, a w kolizji zamiast ludzi ucierpiał manekiny. Około godziny 10.00 lokomotywa na przejeździe kolejowym przy Al. Mireckiego najpierw zmiotła manekina, a kilka chwil później zderzyła się z podstawionym samochodem. Po kilku minutach na miejscu pojawiła się również straż pożarna i pogotowie. Pracownicy służb ratunkowych pokazali, jak wygląda niesienie pomocy, które w ich wykonaniu trwała około pół godziny.

Akcja zorganizowana została przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. przy współudziale Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach i Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu. Wszystko to w ramach kampanii „Bezpieczny przejazd – za-

trzymaj się i żyj”. Jej celem jest uświadomienie ludziom, jak katastrofalne w skutkach może być spotkanie rozjeżdżonego pociągu z samochodem czy człowiekiem. – *Dziś byliśmy świadkami czegoś, co w rzeczywistości nigdy nie powinno się wydarzyć. Na szczęście w Sosnowcu nie dochodziło w ostatnim czasie do żadnych tragedii, ale w innych częściach województwa owszem. Przypomnijmy, iż tak w manekina, jak i w samochód uderzyła dzisiaj tylko lokomotywa i to nie do końca rozjeżdżona. Gdyby była to sytuacja nieporozumiana, a miejsce manekina zająłby człowiek, wyglądałoby to dużo bardziej tragicznie – mówi Hanna Michta, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu. – Chcemy różnymi metodami do-*



trzeć do świadomości zarówno przechodniów, jak i kierowców. Chcemy pokazać, że z pociągami nie ma żartów – dodaje Karol Trzofski, dyrektor Polskich Linii Kolejowych S.A.

W województwie śląskim w ubiegłym roku doszło do

8 wypadków na przejazdach oraz 18 przy przechodzeniu pieszych przez tory. Zginęło 14 osób a 5 zostało rannych. W roku 2009 już trzykrotnie pociąg zderzył się z pojazdem, a przy przechodzeniu przez tory zginęło 12 osób. (MT)

Ułatwienia KZK GOP

Pasażerowie autobusów jadących na trasie Sosnowiec Szpital Wojewódzki – Będzin Cmentarz – Sosnowiec Dworzec PKP od 1 sierpnia już nie muszą używać biletu na dwa miasta, jak było to do tej pory. KZK GOP wprowadził niższe opłaty za taki przejazd, co oznacza, że pasażer jadący tym odcinkiem może kasować bilet na jedno miasto, pomimo że przekracza granice administracyjne Sosnowca i Będzina. Było to możliwe dzięki wprowadzaniu tzw. wyjątku strefowego.

– *Ideą wprowadzenia wyjątku strefowego jest niepodwyższanie opłaty za przejazd w związku z przekraczaniem granicy strefy. Jest to odstępstwo od zasady stosowania taryfy strefowej, spowodowane m.in. lokalizacją niektórych przystanków czy „przeplataniem” się miast. Zdarza się, że autobus jadąc przez miasto, jeden przystanek ma na terenie innej gminy, a dalsza trasa prowadzi znowu na terenie pierwszego miasta* – tłumaczy Anna Koteras z biura prasowego KZK GOP.

Posiadacze biletów, zarówno jednorazowych jak i okresowych na tym odcinku trasy, są zwolnieni z obowiązku posiadania biletu na dwa miasta. – *Oczywiście wyjątek strefowy dotyczy wszystkich pasażerów, korzystających z różnych rodzajów biletów, ale najbardziej opłaca się to tym, którzy korzystają z biletów jednorazowych przejeżdżając trasę* – przyznaje Anna Koteras.

Wprowadzenie nowego biletu było efektem inicjatywy, z jaką wyszli korzystający z tego połączenia. Dzięki wnioskowi zgłaszanym przez pasażerów KZK GOP mogło przeprowadzić aktualizację wykazu przystanków, na których dopuszcza się odstępstwa od zasady podwyższania opłaty za usługi komunikacyjne. – *KZK GOP stara się na bieżąco reagować, zgodnie z aktualną sytuacją i adekwatnie do zgłaszanych potrzeb. Informacje o wszelkich odstępstwach umieszczone są na stronie internetowej, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tabliczkach przystankowych* – informuje Anna Koteras.

MICHALINA BEDNAREK

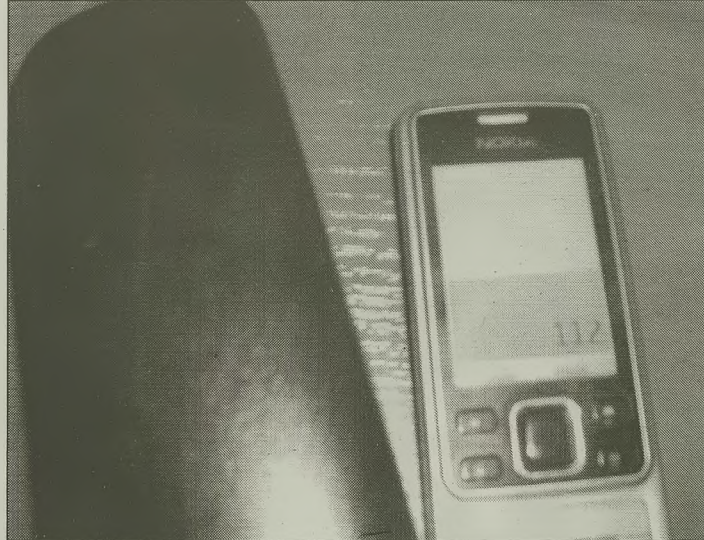
Kiedy Centra Powiadamiania Ratunkowego?

112 działa ale... nie musi

Czy na numerze alarmowym 112 można polegać? Teoretycznie jest on cały czas aktywny, jednak w praktyce lepiej posługiwać się standardowymi numerami 997-999. Sytuacja ta będzie tak wyglądała do momentu, kiedy stworzony zostanie ogólnopolski system powiadamiania ratunkowego.

Otym, jak działa numer alarmowy 112, przekonał się ostatnio jeden z mieszkańców Sławkowa, który był świadkiem zasłabnięcia człowieka i próbował skontaktować się z pogotowiem właśnie przez numer 112, używając telefonu komórkowego. – *Jeden starszy człowiek stracił przytomność i próbowałem wezwać pogotowie. Dzwoniłem kilkakrotnie i cały czas słyszałem informację, że mam czekać na zgłoszenie operatora. Po kilku takich sygnałach odkładałem słuchawkę i próbowałem raz jeszcze. Niestety, nie udało mi się i w końcu pewna kobieta ze sklepu obok zadzwoniła z telefonu stacjonarnego na numer 999* – opowiada Piotr Maj.

Wybierając numer alarmowy 112 w telefonie komórkowym, dzwonimy do najbliższej komendy policji. Z telefonu stacjonarnego jesteśmy natomiast łączeni z jednostką straży pożarnej. Do której komendy próbował dodzwonić się Piotr Maj? Wszystko zależy od miejsca, w którym się znajdował. – *Jest to dla mnie dziwne, bo numer 112 z założenia działa. Nie wiem jednak, czy ten człowiek łączył się z naszą komendą, czy może z tą w Będzinie lub nawet w Olkuszu. Są niestety tzw. dziury, w których nie ma zasięgu operatora i to może być ewentualne wytłumaczenie, dlaczego nie udało mu się dodzwonić* – mówi



młodszy aspirant Mariusz Miszczyk z Komendy Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej.

Jak twierdzi Waldemar Kozłowski, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, nawet jeśli numer alarmowy 112 w konkretnym przypadku nie zadziałał, nie można mieć z tego powodu do nikogo pretensji. Nie ma bowiem odpowiedniego aktu prawnego, normującego działanie tego numeru alarmowego. – *Nawet jeśli numer 112 nie działa, to tak naprawdę nie musi działać. Sytuacja*

zmieni się, kiedy wydane zostanie stosowne rozporządzenie o Centrach Powiadamiania Ratunkowego. Jest już nawet przygotowane, jednak gdzieś musiało utknąć i nie wiadomo, kiedy zostanie wprowadzone w życie – twierdzi Waldemar Kozłowski.

Poza numerem alarmowym 112 działają pozostałe telefony ratunkowe: 997, 998 i 999. – *Oczywiście pod standardowe numery również można się dodzwonić. Numer 112 także działa, gdyż chcemy, żeby ludzie przyzwyczaili się do jego istnienia. Kiedy zostaną już stworzone CPR-y będzie*

mniej zamieszania, gdyż każdy będzie miał w pamięci numer 112 – zapewnia Kozłowski.

Centra Powiadamiania Ratunkowego w Polsce muszą powstać do końca 2011 roku. Termin ten jest obligatoryjny, narzucony ogólnie przez prawo europejskie. Ich liczba uzależniona będzie od ilości jednostek Państwowej Straży Pożarnej w danym województwie. CPR-y będą w sobie integrować system ratowniczo-gaśniczy oraz system Państwowego Ratownictwa Medycznego. Zabrakło w nich policji, gdzie o pomoc ludzie zgłaszają się najczęściej, nawet w kwestiach wykraczających poza kompetencje stróżów prawa. – *Obecnie przyjmujemy większość zgłoszeń. Ludzie dzwonią do nas zarówno w przypadku zdarzeń drogowych, jak i w momencie, kiedy ktoś wymaga interwencji pogotowia czy przykładowo kot znalazł się na drzewie. Sprawy, które nas nie dotyczą, przekazujemy wtedy odpowiednim służbom – zapewnia Mariusz Miszczyk i dodaje, iż stworzenie Centrów Powiadamiania Ratunkowego, nawet jeśli zabraknie w nich policji, to bardzo dobry pomysł. – Dzwoniąc pod jeden numer można zawiadomić kilka służb. To się na pewno sprawdzi i usprawni prace ratowników* – uważa.

MARCIN TULICKI

Nie wszyscy są zadowoleni z nowych mieszkań socjalnych

Getto na Łącznej

Lista oczekujących na mieszkanie socjalne w Dąbrowie Górniczej jest bardzo długa. Niedługo sytuacja ta powinna się poprawić. Władze miasta dzięki dotacjom Banku Gospodarstwa Krajowego do końca tego roku oddadzą do użytku 60 lokali, znajdujących się przy ulicy Łącznej. Jak widać miasto radzi sobie z niedostateczną ilością mieszkań socjalnych. Jednak Dąbrowa Górnicza staje w obliczu nowego problemu – getta socjalnego.



duże z mieszkańcami socjalnymi. – *Już teraz jest niebezpiecznie. Wraz z nowymi mieszkańcami sytuacja na pewno będzie gorsza – obawia się mój rozmówca, który woli pozostać anonimowy.*

W ubiegłym roku w rejonie ulicy Łącznej przeprowadzono 621 interwencji, z czego 243 dotyczyły spraw domowych. – *Policja nadal wykonuje w tym rejonie wiele interwencji, jednak najczęściej są to błahe przypadki, bądź awantury domowe. Bywa również tak, że lokatorzy, którzy sami nie potrafią rozwiązać swoich problemów, wzajemnie donoszą na siebie* – mówi asp. szt. Andrzej Falkowski z Komendy Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej. – *Oczywiście można się spodziewać, że wraz ze*

Największe skupisko lokali socjalnych w Dąbrowie Górniczej znajduje się przy ulicy Łącznej. Obecnie mieści się tam 283 takich mieszkań, a po adaptacji budynków przy ul. Łącznej 13 i 15 ich liczba wzrośnie do 343. Lokatorami mieszkań socjalnych zostają ludzie, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej, jak również osoby z marginesu społecznego: rodziny patologiczne, alkoholicy, kryminaliści, czy osoby wyeksmitowane nakazem sądowym. Wszyscy zostali wrzuceni do jednego worka. W takim getcie szansę na resocjalizację i podniesienie swojej stopy życiowej są niewielkie, natomiast szerzenie się patologii wzrasta.

– *Sytuacja tutaj nie jest ciekawa. Zdeastrowane budynki, powybijane szyby nikogo tutaj nie dziwią. W okolicach często zdarzają się kradzieże. Również dochodzi do bójek, a nawet*



kilka razy doszło do tego, że ludzie zostali dźgnięci nożem w tamtej okolicy – opowiada mieszkaniec bloku przy ulicy Piłsudskiego, który sąsia-

wrostem mieszkańców lokali socjalnych liczba interwencji wzrośnie – dodaje policjant.

BRYGIDA RAUCH

W Jaworznie budują drugą „schetynówkę”

Dostali 3 mln zł dotacji

Najpierw były orliki, czyli boiska gminne, teraz są „schetynówki”. Taką nazwę od nazwiska wicepremiera Grzegorza Schetyny rząd stworzył na określenie dróg lokalnych, które mają być zmodernizowane lub wybudowane od nowa w ramach programu rządowego. „Schetynówka” właśnie powstaje w Jaworznie.



Cchodzi o jaworznicką ulicę Świętego Wojciecha. Rozpoczęły się tu prace ziemne związane z budową nowego śladu ulicy – alternatywnej drogi w stosunku do biegnącej obecnie przez wiadukt drogowy nad kamieniołomem. Jego realizacja jest związana ze złym stanem technicznym wiaduktu. – *Budowa nowego odcinka jest tańsza niż kapitalny remont wiaduktu* – podkreśla Tomasz Tosza z Wydziału Inwestycji Miejskich. – *Mamy podpisaną już umowę na dofinansowanie tego zadania* – dodaje.

Inwestycja prowadzona jest w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, co gminie daje możliwość zapłacenia za nią tylko w połowie. Półtorakilometrowy odcinek drogi ominię kamieniołomem Sodowa Góra od zachodu. W chwili obecnej prowadzone są tam zaawansowane prace ziemne polegające między innymi na wyrównaniu gruntu pod przyszłą drogę. Wyko-

nawcą inwestycji jest firma Eurovia. Łączny koszt budowy nowej drogi wyniesie 7,6 mln złotych, z czego 3 mln zł stanowić będzie dotacja w ramach pieniędzy rządowych. Za tę kwotę, oprócz drogi, powstanie także biegnąca wzdłuż jezdni ścieżka rowerowa, zbiornik na wody deszczowe z całego Warpia oraz rondo w rejonie kamieniołomu.

To nie pierwsza „schetynówka” w Jaworznie. W lipcu do użytku został oddany odcinek ul. Młynarskiej (od ronda przy ul. Chopina do ul. Matejki). Droga ta pozwoliła skrócić dojazd do Śródmieścia mieszkańcom osiedla Azot oraz umożliwiła szybki i łatwy dojazd do obwodnicy południowej. Zaopatrzona jest również w trasę rowerową i obsługiwać będzie m.in. Osiedle TBS, które ma powstać na działkach przyległych do drogi. Łącznik kosztował 2,4 mln zł, z czego gmina zapłaciła tylko połowę kosztów.

MILENA NYKIEL

Pod patronatem WZ i e-sosnowiec.pl

Sosnowiec gra!

Na początku września w Sosnowcu rusza akcja „Miasto Gra!”. Inicjatywa sosnowieckiego Urzędu Miejskiego ma na celu wyeksponowanie atutów stolicy Zagłębia Dąbrowskiego.



Zwieńczeniem akcji „Miasto Gra!” będzie trasa sakralna.

Przez ostatnie lata z wielką determinacją przekształcaliśmy Sosnowiec w przyciągający uwagę inwestorów ośrodek nauki, handlu oraz nowoczesnych technologii. Teraz w ramach działań promocyjnych organizujemy grę miejską. Pragniemy, aby mieszkańcy Sosnowca i pozostałych miast naszej aglomeracji dostrzegli, jak wiele wspólnie zmieniliśmy i jakimi atrakcjami możemy się pochwalić – mówi Kazimierz Górski, prezydent Sosnowca.

Gra miejska jest stosunkowo nową formą rozrywki i edukacji, która łączy w sobie cechy imprezy masowej oraz happeningu ulicznego. – Przedsięwzięcia o takim charakterze zyskują coraz większą popularność, dają bowiem możliwość poznania miasta, a zarazem zapewniają rozrywkę. Zależy nam na tym, aby sosnowiecka gra miała wymiar szczególnie: w nawiązaniu do hasła „Sosnowiec łączy” jednoczyła mieszkańców we wspólnej zabawie, ukazując różnorodność religijną i kulturowe bogactwo miasta – mówi Grzegorz Dąbrowski, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.

W ramach akcji „Miasto Gra!” wytyczone zostały cztery trasy tematyczne: kulturalno-zabytkowa, rekreacyjno-ekologiczna, sportowa i sakralna. Każ-

dy uczestnik imprezy otrzyma informację na temat zasad gry oraz mapkę, która wskaże przystanki na trasach. Osoby biorące udział w zabawie będą zbierały pieczątki wbijane do karty uczestnika. Od liczby zgromadzonych pieczętek zależeć będą szanse na wylosowanie atrakcyjnych nagród.

W ramach gry zostanie zorganizowanych wiele szczególnych wydarzeń, a miejsca na co dzień niedostępne dla zwiedzających zostaną otwarte. Pierwsza z tras, zabytkowo-kulturalna (5-6 IX), będzie obejmowała ok. siedem punktów. Organizatorzy zapraszają m.in. na spotkanie z doktorem Adamem Dziubą, historykiem i autorem książki „Zamachowiec z Zagórza”, zachęcając do odwiedzenia wioski egipskiej, która będzie usytuowana u stóp Zamku Sieleckiego, a także do uczestnictwa w World Fusion's Day Sosnowiec 2009, czyli koncercie zespołów Zakopower i Boz Brothers.

W kolejny weekend (12-13 IX) wyruszyć będzie można w trasę rekreacyjno-ekologiczną. Do przewidzianych w jej obrębie atrakcji należą m.in.: pokaz quadów, motocykli i samochodów, akcja „Ekomural”, czyli malowanie w wyznaczonych do tego miejscach graffiti o tematyce ekolo-

gicznej, a Sosnowieckie Egzotarium zachęca uczestników gry miejskiej do odwiedzenia dzikich zwierząt i zobaczenia egzotycznych roślin.

Równie interesujące wydarzenia będą miały miejsce na trasie sportowej (19-20 IX). Warto spośród nich wymienić Grand Prix Sosnowca w tenisie ziemnym, pokazy jazdy na rolkach i deskorolce w dwóch miejskich skateparkach oraz udostępnienie ściany wspinaczkowej w hali przy ul. Żeromskiego. Podczas rodzinnego pikniku z okazji obchodów 85-lecia klubu sportowego Czarni Sosnowiec odbędzie się turniej piłki nożnej z udziałem piłkarzy i uczestników gry miejskiej.

Zwieńczeniem akcji „Miasto Gra!” będzie trasa sakralna (26-27 IX), w ramach której uczestnicy będą mieli okazję odwiedzić obiekty należące do różnych grup wyznaniowych. Spośród wielu miejsc i związanych z nimi wydarzeń na uwagę zasługują z pewnością: koncert organowy w Kościele Ewangelicko-Augsburskim, możliwość zwiedzenia niedostępnego na co dzień mauzoleum rodziny Dietłów oraz spotkanie z przewodnikiem w kaplicy powstańczej – lapidarium Żołnierzy Armii Krajowej.

Choć impreza ma charakter lokalny, organizatorzy zachęcają mieszkańców pozostałych regionów Polski do udziału w zabawie. – Akcję „Miasto Gra!” przygotowaliśmy z myślą o mieszkańcach Sosnowca, jednak niewielka odległość od innych ośrodków miejskich, takich jak Katowice, Dąbrowa Górnicza czy Siemianowice Śląskie sprawia, że spodziewamy się również uczestników spoza stolicy Zagłębia – mówi Olga Frey, kierownik projektu z Grupy Reklamowej Niedzielski. – Liczymy, że projekt, który realizujemy, będzie się cieszył naprawdę dużą popularnością. W końcu rzadko zdarza się, by w ciągu ośmiu dni – impreza będzie odbywać się w cztery weekendy września – przeprowadzano tak wielowymiarowe przedsięwzięcie – dodaje.

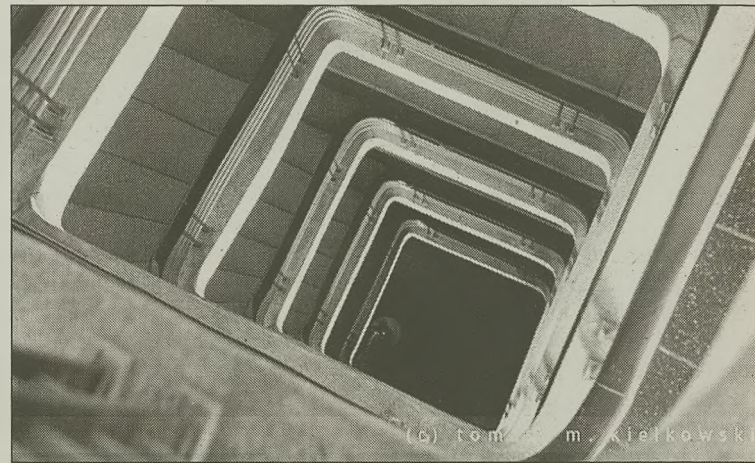
Szczegółowe informacje na temat akcji „Miasto Gra!” można znaleźć na stronach miejskiego serwisu internetowego: www.sosnowiec.pl.

KAMIL SZAFLARSKI

Piękno śląskiej architektury

Art Déco w Altusie

Odwiedzając Galerię Altus każdy będzie mógł się przekonać, że Śląsk to także region pełen przepięknych detali i postmodernistycznej harmonii. Autor prezentowanej tu wystawy, Tomasz M. Kiełkowski, z pasją i zaangażowaniem „tropi” architektoniczne perełki.



Zdjęcia zgromadzone pod wspólnym tytułem „Przestrzenie Art Déco” odzwierciedlają sposób, w jaki artysta odbiera swoją naturalną przestrzeń – miasto. Wyszukując kamienie z XIX wieku, czy pochodzące z początków wieku XX budynki, lub wręcz odwrotnie, całkiem współczesne nam bloki, tworzy z nich spójną całość. Całość obfitującą w nierzeczywiste szczegóły, nieoczekiwane kształty i zaskakujące wzory, które pozwalają na nowo odkryć otaczającą nas rzeczywistość. Autor wystawy chce, aby jego zdjęcia zafascynowały odbiorców, by obecny w nich duch miejsc przekonał, że rodzinne okolice Twórcy pełne są klasycznych elementów architektury mo-

dernistycznej. – Jeśli miałbym określić moją metodę twórczą przy tym projekcie, nazwałbym ją „indukcyjną”. Przedmiot tworzy przestrzeń, a przestrzeń przedmiot. Mentalne przenikanie się modernizmu i Art Déco tworzy takie właśnie połączenie. Niby oczywiste, a jednocześnie bardzo trudne do zauważenia – wyjaśnia swoje inspiracje autor wystawy.

Wszyscy, którzy chcą przekonać się o pięknie i walorach śląskiej architektury modernistycznej, mogą odwiedzić Galerię Altus od 10 września. Współorganizatorem wystawy jest działające przy Instytucie Nauk o Kulturze Wydziału Filologicznego UŚ Koło Naukowe Estetyków. (s)

Jubileuszowa „Jesień poetycka”

Miejski Ośrodek Kultury w Sławkowie jest organizatorem dwudziestej piątej już, jubileuszowej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego pod nazwą: „JESIEŃ POETYCKA”.

Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie jednego, nigdzie nie prezentowanego utworu, w dwóch egzemplarzach maszynopisu lub w formie pliku tekstowego. Utwór należy opatrzyć godłem (nie graficznym). To samo godło powinno być umieszczone na kopercie zawierającej kartkę z imieniem, nazwiskiem, adresem i wiekiem autora. W przypadku korespondencji elektronicznej dane te powinny być umieszczone w załączniku. Przesłanie więcej niż jednego wiersza przez tego samego autora, podpisującego wiersze różnymi godłami, dyskwalifikuje z udziału w konkursie.

Prace należy nadsyłać do 4 września 2009 roku na adres: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Młyńska 14, 41-260 Sławków lub jesienpoetycka@wp.pl. Decyduje data wpływu. Ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i prezentacja utworów odbędzie się 22 października 2009 roku o godzinie 17.00 w Sali Widowiskowej MOK, ul. Młyńska 14.

Organizator zastrzega sobie prawo publikowania utworów w prasie regionalnej oraz okolicznościowym tomiku bez honorariów autorskich. (s)

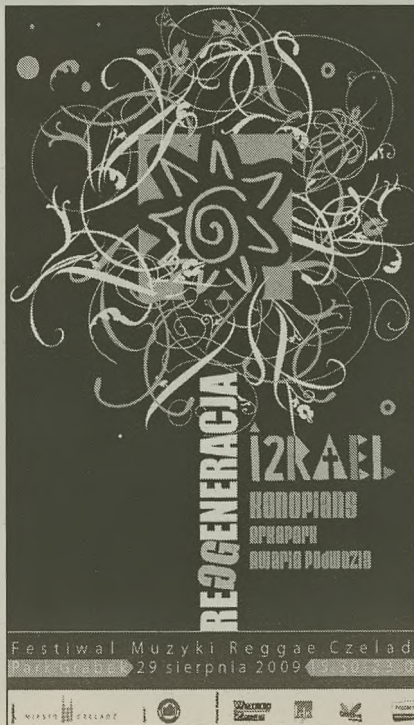
Pod naszym patronatem

Regeneracja zagra w Czeladzi po raz piąty!

Dwa tygodnie dzielą fanów muzyki reggae od plenerowego koncertu w Czeladzi. 29 sierpnia startuje piąta edycja festiwalu Regeneracja. W parku Grabek zagrają m.in. Izrael, Konopians i Arkapark.

Regeneracja to najbardziej znany zagłębiowski festiwal muzyki reggae. Od lat gromadzi tysiące wiernych fanów pozytywnych rytmów rodem z Jamajki. W tym roku organizator imprezy, miasto Czeladź, zapraszają do parku Grabek już w przyszłą sobotę. Podczas plenerowych koncertów mieszkańcy miasta oraz regionu będą mogli zobaczyć plejadę polskiej sceny reggae. Gwiazdą wieczoru będzie legendarny zespół Izrael. Zagrają też czeladzcy Konopians, Arkapark z Bytomia oraz zespół Awaria Podwozia z Tychów.

Impreza w ma charakter plenerowy i jest całkowicie nieodpłatna. Regeneracja zagra, tradycyjnie już, w czeladzkim parku Grabek. Koncerty rozpoczną się o godz. 15.30, a zakończą się tuż przed północą. „Wiadomości Zagłębia” objęły Regenerację patronatem medialnym. (IP)



Możesz mieć tę książkę

Wzloty i upadki trzech sióstr

Winnica w Szampanii, stary dom, trzy siostry i mnóstwo sekretów. Wszystko to miesza się ze sobą w błyskotliwej powieści autorstwa Sarah-Kate Lynch pt. „Dom córek”.

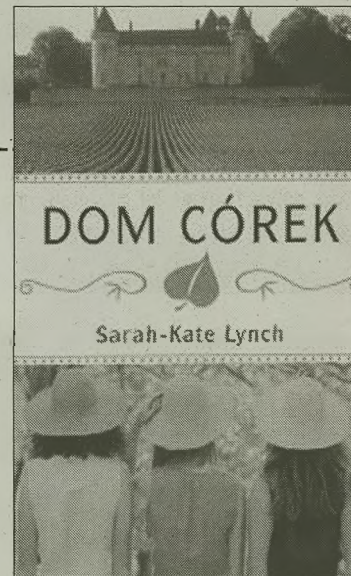
Clementine jest jedyną spadkobierczynią wytwórni szampana Domu Peine, a także winnicy, która od pokoleń należy do rodziny. Całe życie poświęciła uprawie winorośli i opiece nad zgorzkniałym ojcem. Po jego śmierci dowiaduje się, że musi podzielić się spadkiem z Mathilde, młodszą przyrodnią siostrą, której nie widziała od dwudziestu lat, oraz Sophie, drugą siostrą, o której istnieniu nie miała nawet pojęcia.

Kiedy drogi tych trzech, obcych sobie kobiet skrzyżują się w starym domu Peine'ów, rozpę-

ta się niejedna burza z piorunami, ale jednocześnie czytelnicy będą mieli okazję posłuchać płynących prosto z serca toastów za siostrzaną miłość i delectować się najlepszym szampanem.

Z błyskotliwym poczuciem humoru oraz niebywałym zmysłem obserwacji Sarah-Kate Lynch przedstawia wzloty i upadki trzech sióstr pośród wspaniałych krajobrazów francuskiej Szampanii.

Właścicielem książki można zostać dostarczając oświadczenie lub przesyłając do naszej redakcji poniższy kupon, naklejony na kartkę pocztową. Spośród kartek, które dotrą do nas w terminie do 24 sierpnia 2009 r., wylosujemy dwie osoby.



Autor: Sarah-Kate Lynch
Tytuł: Dom córek
Kategoria: Literatura światowa
Tytuł oryginału: The House of Daughters
Tłumaczenie: Anna Dobrzańska



W konkursie ogłoszonym tydzień temu książkę pt. „ŁAMIGŁÓWKI”

wylosowali: KUBA MOLENDĄ z Zabrza i BARBARA KAPICA z Katowic.

Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 18.08.2009 r. do 24.08.2009 r.

w godz. od 8.00 do 16.00.

Jak Zagłębie będzie świętować dożynki

Plon niesiemy, plon...

Barwne korowody z tegorocznymi darami ziemi, wieńce ze zbóż i Krzysztof Krawczyk. To atrakcje tegorocznego święta plonów w zagłębiowskich gminach.



Dożynkowe święta to jedna z największych ludowych tradycji, do dziś pielęgnowana także w Zagłębiu. Zaczynają się barwnym korowodem, którego uczestnicy udekorowani są stroikami ze świeżych zbóż poppinanymi w kłapy marynarek albo odświętne bluzki. Dary żniw: wieńce ze zbóż, wypieczony według staropolskiej receptury chleb i owoce niesione są na uroczystą dziękczynną mszę

świętą. Nikt chyba nie wyobraża sobie też dożynek bez muzyki. Święto rokrocznie mocno okraszone jest porządną dawką nutki folklorystycznej. Na przystrojonych kłosami scenach prezentują się zatem młodzieżowe zespoły amatorskie i koła gospodyń wiejskich. Po bloku folklorystycznym grają już bardziej znane zespoły. Nowych gwiazd, które zabłysły już na polskiej scenie muzycznej, póki co brakuje.

Wszystko jednak może się zdarzyć – zapewniają organizatorzy. Dożynki w całym województwie śląskim ciągną się bowiem od sierpnia do października i większość gmin nie zdążyło jeszcze postarać się o wokalistów, którzy mogą przyciągnąć tłumy. Gminy Zagłębia staranie się o taką gwiazdę mają już za sobą. Będzie nią Krzysztof Krawczyk. 30 sierpnia zaśpiewa w Parku Halera w Dąbrowie Górniczej oraz na stadionie Millenium w Wojkowicach. Z informacji o koncercie zamieszczonej na miejskich stronach wynika jednak, że Krawczyk wystąpi tego samego dnia i o tej samej godzinie w obu miastach. Jak to możliwe? – *Wszystko jest zgodne z planem. Występ ustaliliśmy dużo wcześniej. Umowy zostały już podpisane. Na pewno wystąpi u nas* – deklarują w dąbrowskim magistracie. Problem jednak w tym, że to samo mówi też Piotr Dudala, rzecznik prasowy starostwa w Będzinie. Dopiero po kilku godzinach od naszej interwencji okazuje się, że „chochlik” wkradł się w plany dożynkowe Dąbrowy Górniczej. Bartosz

Matylewicz z tutejszego biura prasowego zapewnia jednak, że Krzysztof Krawczyk na pewno w mieście zaśpiewa. – *Skontaktujemy się z jego agentem. Najprawdopodobniej trzeba będzie przełożyć godzinę koncertu* – przyznaje Matylewicz.

Dąbrowianie bawić się będą też przy piosenkach Abby i The Beatles, które zaprezentują zespoły cowerowe. Skupiającymi największą ilość widzów uroczystością o tym charakterze są dożynki w Siewierzu. W trakcie tutejszych obchodów święta plonów (23.08) rozstrzygnięty zostanie konkurs na najpiękniejszy wieńiec dożynkowy, a przy okazji także na najładniej utrzymaną posesję w gminie. Rozrywkowa część siewierskich dożynek odbędzie się na stadionie „Niwy” w Brudzowicach. Zagra tu zespół „Sun Rice”, a goście tańcować będą do upadłego. To jedna z niewielu takich zabaw na świeżym powietrzu. Uczestniczący w dąbrowskich dożynkach też zobaczą coś ciekawego. Święto zakończy się bowiem pokazem sztucznych ogni.

MILENA NYKIEL

Wakacje z biblioteką

Odwiedzili książeczą rezydencję



Perta Górnego Śląska. Tak o Pszczynie piszą w większości przewodników. Dzięki będińskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji uczestnicy „Bibliowakacji”, organizowanych przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Będzinie, mogli się o tym przekonać na własne oczy. Będąc z wizytą w tym malowniczym miejscu, zwiedzili największą jego atrakcję turystyczną – Muzeum Zamkowe z wspaniałym kompleksem parkowo-palacowym.

– Uczestnicy wycieczki dowiedzieli się, że zamek w Pszczynie, zwany rezydencją książąt Hochberg von Pless, ma charakter zamku magnackiego. Zwiedzili m.in. XIX-XX wieczne wnętrza pałacu: wspaniałe komnaty, salony, galerie, sypialnie, niepowtarzalną salę lustrzaną zwaną także zwierciadlaną, w której obecnie odbywają się koncerty – informuje Beata Wardęga z MiPBP w Będzinie. – Szczególną naszą uwagę zwróciła Biblioteka z Wielkim Salonem, która dysponuje ponad 200 starodrukami, w tym rzadkim wydaniem Kronik Jana Długosza oraz Biblii Marcina Lutra w wydaniu z 1708 roku – dodaje. Atrakcją dla dzieci była także usytuowana w gotyckich piwnicach zbrojownia, w której eksponowane jest europejskie i orientalne uzbrojenie z okresu od XVI wieku do lat międzywojennych XX wieku. Wszyscy z zainteresowaniem wysłuchali ciekawych opowieści o odbywających się w zamku polowaniach, balach i wizytach ważnych osobistości. Wrażenie na uczestnikach wyjazdu zrobiło tajne przejście, którym można niepostrzeżenie opuścić zamek i przedostać się do przepięknego parku. (ser)

LUDZIE, DZIEŁA, KRAJOBRAZY

Rej — krytyk nierządu i nieprawości

Rej, jak powszechnie wiadomo, średnio wykształcony szlachcic, swoimi dziełami udowodnił, że był twórcą światłym. Nie wyjeżdżał zagranicę, ale mimo to dość obficie czerpał z dorobku cywilizacyjnego i kulturalnego obszaru śródziemnomorskiego. Upowszechniał formułę: „A niechaj narodowie wżdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, lecz swój język mają”. W tej sentencji udowodnił, iż wie, że kapitołińskie gęsi swoim językiem-gęganiem ocaliły Rzym przed napaścią wrogów. Według niego tak było dawniej. Nie ma się o co spierać. A teraz i tutaj w Polsce jest inna sytuacja. Jako czujny i troskliwy obywatel Rzeczypospolitej szlacheckiej widział zbliżające się niebezpieczeństwa kryjące się wewnątrz kraju, zagnieżdżone w strukturze naszego życia. Nie chodziło mu o jednorazowe ostrzeżenie, ale o precyzyjną analizę spłotu okoliczności, zwiastujących niechybny upadek kraju. Stąd dostrzegał konieczność powszechnego, bezustannego, codziennego ostrzegania Polaków przed schorzeniami, rozkładem moralnym i generalnym upadkiem. Upowszechniał – zresztą nie on jeden – polszczyznę jako najskuteczniejsze narzędzie porozumienia i informacji. Wiadomo przecież, że łacina należała do sfery kościoła i wybrańców. Właśnie język polski – a nie elitarna łacina – był niezbędny dla ratowania zdrowia kraju i dla jego rozwoju. Był gorącym zwolennikiem ruchów reformatorskich w Europie. W swoich dobrach umacniał siły społeczne buntujące się przeciw schorzeniom i wynaturzeniom instytucji kościelnych. Wspierał ruch kalwinizmu, którego był wyznawcą.

Walczył o naprawę Rzeczypospolitej, dlatego chodziło mu głównie o rozwój mowy potocznej mającej upowszechniać idee reformatorskie. Jest ona widoczna w tekście, który krótko warto omówić. Miał lat 38, kiedy wystąpił z ważnym utworem o tematyce politycznej i obywatelskiej, jakim była Krótka rozprawa między trzema osobami: *Panem, Wójtem i Plebanem*. Było to 466 lat temu.

Rej zajął się przedstawieniem istoty konfliktu pomiędzy stanem szlacheckim, chłopstwem i duchowieństwem. Stworzył sytuację ostrej konfrontacji postaw. W opinii szlachcica duchowieństwo zabiega nie tyle o zbawienie wiernych, ile o całkiem ziemskie dobra dla siebie:

*Bo się już więc tam łoni chrust,
Kiedy się zejda na odpust:
Ksiądz w kościele woła, wrzeszczy,
Na cmyntarzu beczka trzeszczy,
Jeden potrząsa kobiałką,
Drugi bębmem a piszczałką,
Trzeci, wyciągając szyję,
Woła, do kantora pije;
Kury wrzeszczą, świnię kwiczą,
Na ołtarzu jajca liczą.*

Podobne przywary kleru – ale i nadmierne wymagania feudalnej szlachty – dostrzega przedstawiciel chłopstwa:

*Bo znowu nastanie nędza,
Kiedy czas przyjdzie na księdza,
Gdy chodząc snopki przewraca,*



*A co tustszej kopy maca...
Wnet masz urzędnika z niego,
Choć tobie nie trzeba tego!
Natknąć wieszka kopę w roku:
„Nie mnie to dasz, synku – Bogu!”
Acz nie wiem, wie-li Bóg o tem,
Aż to zrozumiemy potem;
To wiem, iż żyta nie jada,
Bo w stodole nierad siada.
Kler, cechujący się pospolitą hipokryzją i zachłanni feudałowie są siebie wari, bo, według Wójta:
Ksiądz pana wini, pan księdza,
A nam, prostym, zewsząd nędza!...*

Technika wzajemnego demaskowania się stron współczesnemu czytelnikowi przypomina nagminnie prowadzone w naszych współczesnych, a więc nowoczesnych mediach, spotkania stronnictw i par-

ti. Oto w Rejowym świecie zabiera głos kolejna „strona” owej rozprawy-dysputy; tym razem przedstawiciel duchowieństwa. W jego wypowiedzi też są „argumenty”. Tym razem dostaje się administracji urzędniczej, skorumpowanemu wymiarowi sprawiedliwości, wreszcie ulomnemu, schorowanemu parlamentarystom. Widzimy, że od setek lat niewiele się zmieniło. Urzędnicy? Chciwi, leniwi i skorumpowani. Okazują się pospolicimi zdziercami. Tylko jeden na stu służy dobru publicznemu: „Tknij jedno świeckich urzędów: / Jeśli tam nie więcej błędów?... / A ze sta was jeden siedzie / Takim kształtem na urzędzie, / Aby jedno prawdę mnożył, / A swe pożytki odłożył...”

Od wymiaru sprawiedliwości też wieje grozą. „Prorocy” wymiary sprawiedliwości nie żałują wysiłku jedynie wówczas, kiedy są pewni „płacej” [płacy]. Gdy zjeżdżają na tak zwane „roki”, a więc na sądy trybunałskie, wówczas:

*Sporo im więc młyni mięł,
Kiedy się pamiętnem dzieł.
A to barzo łowne pole:
Sporzej młócić niż w stodole!
A jak Rej postrzega szesnastowieczny parlamentarizm? Na polskim sejmie pisarz nie zostawia dosłownie suchej nitki. Píše z goryczą i jednocześnie z głęboką troską o ojczyznę:
Wierę snadź z sejmu naszego
Nie słychamy nic dobrego:
Już od kielka niedziel bają,
A w niwczym się nie zgadzają.
Podobno, jako i łoni,
Każdy na swe skrzydło goni:
Pewnie pospolitej rzeczy
Żadny tam nie ma na pieczy;
Boć i oni z pustą głową,
Co je rzkomo posły zową,
Więcej też sobie folgują,
A to, co jem trzeba, kuja.*

Widać, że te słowa, demaskujące nieudolność, niekompetencję, ksenofobię i prywatę, brzmią w naszych uszach bardzo współcześnie. Są niczym fragmenty kąśliwych dzisiejszych felietonów wybranych z dzienników, czy tygodników. Jan Kochanowski autor *Odprawy posłów greckich*, mówił o nierządzie w Krolewie, „gdzie ani prawa ważą, ani sprawiedliwość ma miejsca / Ale wszystko złotem kupić trzeba”. Podobne odczucia miał Rej wiele lat przed Janem z Czarnolasu. Wiedziony swoistym patriotyzmem – choć ten termin dopiero się formował w umysłach naszych praojców – bolał nad słabością kraju. Troszczył się o jego przyszłość.

8 września 2009 minie 440 lat od zgonu Mikołaja Reja. Wiadomo, że nie można znaleźć jego grobu, natomiast dzieła, jego pisma żyją w coraz to lepiej, staranniej opracowywanych edycjach. Rubaszny i czasem prostacki Rej wielokrotnie wypowiada zdania, które są skondensowaną mądrością. Ale o tym za tydzień...

WŁODZIMIERZ WÓJCİK



Zbiornik retencyjny nie dla plażowiczów

Chcą obiecanego kąpieliska na Pogorii IV

Sezon plażowy w pełni. W gorące dni wśród wypoczywających nad zbiornikiem Pogoria III w Dąbrowie Górniczej odżyły gorące dyskusje na temat sąsiedniego zbiornika, Pogorii IV. – Jak jest ładna pogoda, to tu się nie da wytrzymać! Tłok taki, że na plaży nie ma gdzie ręcznika położyć – żali się jedna z wypoczywających nad „trójką” mieszkank. – A przecież pamiętam, że urzędnicy zapowiadali, że będzie się można kąpać na „czwórce”. I co? – dodaje ze złością.



Zapowiedzi w sprawie zagospodarowania terenu przy nowym zbiorniku Pogorii IV robiły wrażenie: piękna plaża, hotele, restauracje, bary, tor wyścigów konnych, hipodrom i mini skansen. Do tego pochylnia dla żagli, dzięki której amatorzy tego sportu mogliby bez problemu przepływać z „trójki” do „czwórki”. Na liście atrakcji znalazła się też specjalna podwodna jaskinia dla pletwonurków.

Szumne plany

Właśnie taką wizję zagospodarowania terenów wokół Pogorii IV przedstawiły cztery lata temu ówczesne władze Dąbrowy Górniczej. – Ten teren już niedługo będzie miał niesamowity potencjał rekreacyjny. Jesteśmy pewni, że będą tu przyjeżdżać mieszkańcy z najdalszych części województwa. Bo wypoczywać tutaj będzie warto – mówili dumni urzędnicy. Koszty inwestycji – przekształcenia niedużej „Kuznicy Warężyńskiej” w kilkakrotnie większą Pogorię IV, wyniosły około 70 mln zł, z czego 65 proc. pochodziło z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Główne prace związane z zagospodarowaniem przewidziano na lata 2003 i 2004. Trwały do roku 2005. Woda płynęła głównie z Czarnej Przemszy i rzeki Trzebyczki. Poziom początkowo podnosił się od 2 do 6 cm na dobę. Po wiosennych roztopach w 2006 roku wody przybywało z dnia na dzień. Władze Dąbrowy Górniczej zapowiadały, że z nowej Pogorii będzie można skorzystać, gdy zbiornik będzie całkowicie napełniony. Na to trzeba było poczekać kilkanaście miesięcy.

Ten czas wystarczył, by wycofać się części zapowiedzi: jako pierwsze w tę wzięły plany budowy sztucznej jaskini dla pletwonurków. – Dziś nie ma tu prawie nic. Miasto zbudowało co prawda

wielki parking, a po drodze przy jeziorze można pojechać na rowerze i rolnikach, ale to wszystko. Gdzie reszta? – zastanawia się Paweł Kobylski, student z Dąbrowy Górniczej.

Każdy pretekst dobry...

Choć zbiornik napełnił się oczekiwaną wodą, urzędnicy wstrzymywali stworzenie w tym miejscu kąpieliska, bo piasek ciągle wydobywała tu kopalnia, Kuźnica Warężyńska S.A. Nowa koncesja na podwodne wydobywanie miała trwać do końca 2030 roku. W oficjalnych pismach kopalnia zobowiązała się jednak, że „prowadzona eksploatacja złoża nie spowoduje zanieczyszczenia środowiska gruntowo-wodnego oraz umożliwi wykorzystanie walołów przyrodniczo-rekreacyjnych powstającego zbiornika wodnego”. Piasek miał być wydobywany na ograniczonym obszarze, w znacznej części na terenie gminy Siewierz. A teren miał być oddzielony bojami i oddzieleny od reszty obszaru zbiornika. – Wydobyć już dziś nie ma. Zakończyliśmy – przekonuje jeden z pracowników kopalni. Dlaczego więc miasto nie realizuje swoich zapewnień?

Przedstawiciele dąbrowskiego magistratu przyznają otwarcie. Plan przedstawione mieszkańcom kilka lat temu były – delikatnie rzecz ujmując – zbyt optymistyczne. – Wydaje mi się, że poprzednie władze troszkę się zagalowały. Dziwi mnie rozmach przedstawianych inwestycji, ponieważ było wiadome, że póki co zbiornik będzie miał charakter retencyjny. Można by go przekwalifikować, ale zgoda w tej kwestii leży po stronie administratora, czyli Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach – przekonuje Bartosz Matyłowicz z biura prasowego magistratu w Dąbrowie Górniczej. Dodaje, że miasto rozmawia z RZGW,



czego owocem jest przekazanie gminie tzw. drogi technologicznej, która dziś jest szlakiem rowerowym oraz nowiutki wielki parking na ponad 100 samochodów. A na więcej bez zgody administratora obiektu miasto pozwolić sobie nie może.

My tylko pilnujemy jakości wody

Przedstawiciele Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach odbijają jednak piłeczkę. Twierdzą, że za kwestie rekreacyjne odpowiada miasto. Oni zaś są od tego, żeby zadbać o jakość wody, skoro zbiornik w tej chwili ma charakter retencyjny. – Nie chcemy wpuszczać nad Pogorię IV tłumów, bo dojdzie do sytuacji podobnej jak przy zalewie w Przeczycach, gdzie w zanieczyszczonej przez ludzi wodzie tworzą się glony. Naszym zadaniem jest dbanie o czystość, bo zbiornik jest buforem na wypadek alarmów powodziowych – mówi Franciszek Pistelok, dyrektor RZGW. Nie widzi natomiast przeciwwskazań do tego, żeby po Pogorii pływały żaglówki albo kajaki. – Kąpielisko też ma rację bytu, ale nieduże, przy którymś z brzegów – dodaje Pistelok.

Mieszkańcy chcieliby jednak korzystać z akwenu dowoli. – Nie każdego stać na wczasy nad morzem. Istniejące w tej chwili zbiorniki są przepelnione, brakuje natrysków, sanitariatów, sprzętu wodnego do wypożyczenia. Jeszcze jedno kąpielisko z prawdziwego zdarzenia bardzo by się przydało – uważa Marcin Hajduk, student z Dąbrowy Górniczej. Dodaje, że miasto niepotrzebnie zrobiło szum wokół Pogorii IV. – Teraz musi się z tego tłumaczyć i wszystko odkręcać, bo ludzie uwierzyli w zapewnienia urzędu miasta – wzrusza ramionami Hajduk.

MILENA NYKIEL

Palący problem

Aż ponad 85 proc. sosnowieckich sprzedawców udostępniłoby wyroby tytoniowe nieletnim – wynika z najnowszych badań przeprowadzonych przez organizatorów akcji STOP 18!

Dla porównania, w ciągu minionych dwóch lat Sąd Rejonowy w Sosnowcu nie prowadził ani jednej sprawy dotyczącej sprzedaży papierosów nieletnim. Mimo iż za takie działanie sprzedawca może zostać ukarany grzywną nawet do 5 tys. zł, ekspedienty decydują się na łamanie prawa. – Nie powinniśmy za ten stan obwiniać sądów oraz służb mundurowych. Przeważają trudności w złapaniu nieodpowiedzialnych sprzedawców na gorącym uczynku. Ponadto, aby doszło do ich ukarania, sąd grodzki musi mieć konkretne dowody popełnienia wykroczenia, a tych zwykle nie ma. Prawo wymaga, aby strażnicy miejscy wykonywali swoje obowiązki zawsze w umundurowaniu – mówi Michał Pelczyński, koordynator programu STOP 18!

Sosnowieccy policjanci i strażnicy skontrolowali 50 punktów, gdzie sprzedawane są wyroby tytoniowe. Mimo iż w czasie działań nie został nałożony ani jeden mandat karny, Hanna Michta, rzecznik prasowy KMP w Sosnowcu przyznaje, iż problem ze sprzedażą papierosów nieletnim to kwestia złożona. – Chodzi o współpracę różnych grup społecznych. Sprzedawca musi być świadomy, że popełnia błąd udostępniając wyroby tytoniowe małoletnim. Jeśli natomiast ktoś stojący w kolejce jest świadkiem takiego procederu, to powinien nas zawiadomić. Żeby nałożyć na kogoś mandat lub skierować sprawę do sądu niezbędne są dowody – mówi Hanna Michta.

Zdaniem organizatorów akcji jest kilka wariantów zmiany prawa, które mogłyby choć w części zapobiec tego typu praktykom. Wśród propozycji pojawia się m.in. stworzenie gminnych rejestrów punktów sprzedaży wyrobów tytoniowych, sankcje czasowego odebrania pozwolenia na handel tymi wyrobami oraz kary dla osób, które kupiły wyroby tytoniowe osobom niepełnoletnim. – Kolejnymi pomysłami dyskutowanymi w ramach programu są obowiązkowe szkolenia dla sprzedawców z zasad handlu wyrobami tytoniowymi i technik asertywnej odmowy oraz obowiązek legitymowania młodo wyglądających osób proszących o papierosy – informuje Pelczyński. (MT)

Czekają na adopcję Przygarnij psa!

Dziś kolejna prezentacja czworonogów, które trafiły do Schroniska dla Zwierząt w Sosnowcu-Milowicach i czekają na nowych właścicieli. W sprawach adopcyjnych należy zgłaszać się: osobiście – do Schroniska dla Zwierząt, przy ulicy Baczyńskiego 11a, w godzinach od 8 do 17; telefonicznie – pod numerem telefonu (0-32) 293-75-56 lub mailowo – na adres schronisko_sosnowiec@tlen.pl

BIAŁY Z CZARNĄ ŁATĄ - pies, ma ok. 2 lata. Znajda ze Stawików. Przypomina bajkowego Reksia. Jest bardzo kontaktowy w stosunku do ludzi, chętnie podchodzi na zawołanie, jest ciekawy i śmiały. Z innymi psami ma dobre stosunki. Ma bardzo łagodny charakter, z pewnością nie będzie przysparzał nowym właścicielom kłopotów, nadaje się praktycznie do każdego domu. Jest średniej wielkości – ok. 35 cm w kłębie, sierść ma krótką ale puszystą, białą, z jedną czarną łatką na oku i drugą malutką na grzbiecie, ogonek puszysty, lekko kudłaty, uszy klapnięte. Znajduje się w boksie nr 4, nr ewid. 165/413/2009.



CZARNO-BRAZOWY - pies, ok. 8 miesięczny. Znajda z ul. Leszno. Przemiły, sympatyczny piesek, o ujmującym wyrazie pyszczki. Zachowuje się też tak, jakby był zupełnie zrezygnowany. Jest spokojny, nada się praktycznie dla każdego, kto się nim czule zajmie i wzbudzi w nim na nowo radość z psiego życia. W stosunku do ludzi jest łagodny, dobrze dogaduje się z innymi psami. Jest w typie owczarkowatym, średniej wysokości – ma ok. 30 cm w kłębie, zapewne trochę jeszcze urośnie. Sierść ma gładką, o ciekawym umaszczeniu czarno-brazowym, uszy ma na wpół stojące. Znajduje się w boksie nr 8, nr ewid. 209/459/2009.



MAKS - pies, ma 4 lata. Oddany przez właściciela w związku z poważną chorobą. Jest w typie jamnika. Ma bardzo spokojny i zrównoważony charakter, a jednocześnie jest ciekawy i bystry - rejestruje uważnie wszystkie zmiany w schronisku, nic nie umknie jego uwadze. Nie jest szczekliwy, nada się więc do mieszkania w bloku, gdyż zna to z autopsji. Jest nieduży – ma ok. 25 cm w kłębie, umaszczenie ma czarne, podpalane, z białą krawatką, sierść gładką, prawie nie będzie wymagała pielęgnacji, uszy na wpół stojące. Znajduje się w boksie nr 4, nr ewid. 163/411/2009.



PODPALANA - suka, ma ok. roku. Znajda z ul. Przyjaciół Żołnierza. To „żywa isierka”, radosna, kontaktowa i ciekawa świata. Z ufnością i radością merda ogonkiem wyciekając na dom. Bardzo towarzyska w stosunku do ludzi, dobrze dogaduje się z innymi psami. Nie sprawia żadnych kłopotów, będzie się nadawała także do domu z dziećmi. Jest średniej wielkości - ok. 30 cm w kłębie i już niewiele urośnie. Ma szczupłą, proporcjonalną budowę, umaszczenie czarno-brazowe, jakby podpalane, z białą krawatką, sierść gładką, uszy na wpół klapnięte, ogonek cięty. Znajduje się w boksie nr 4, nr ewid. 204/453/2009.



Została gwiazdą Sopot Hit Festiwal dzięki SingStar

Udany debiut sosnowiczanki

Podczas tegorocznej edycji Sopot Hit Festiwal wystąpiła Jowita Fudała (Jowa) z Sosnowca. Do Sopotu trafiła dzięki udziałowi w konkursie organizowanym przez PlayStation 3, TVP2 i radio ESKA. Wygrała go i po raz pierwszy zaśpiewała na dużej scenie w koncercie finałowym Dnia Polskiego na Sopot Hit Festiwal. Debiutancki sukces sosnowiczanki promuje organizator konkursu – być może w jej ślady pójdą inni utalentowani młodzi ludzie i odważą się spełniać swoje marzenia biorąc udział w kolejnej jego edycji.

PlayStation: Powiedz jak wyglądały te pierwsze minuty, po otrzymaniu telefonu z wiadomością, że wygrałaś konkurs „Zostań gwiazdą Sopot Hit Festiwal dzięki SingStar”?

Jowita Fudała: Zaskoczenie, niedowierzanie – chyba te dwa uczucia najbardziej. Wysłałam swoje zgłoszenie i piosenkę, ale nie za bardzo wierzyłam, że wygram. Tym bardziej nie wyobrażałam sobie występu na festiwalu. W ogóle to mój chłopak – Sebastian – namówił mnie do startu w konkursie „Zostań gwiazdą Sopot Hit Festiwal dzięki SingStar”, a potem, jak już wygrałam, szybko spakował moje rzeczy i popędziliśmy do pociągu. Z Katowic do Sopotu jest prawie 10 godz. jazdy.

PlayStation: A jak wybrałaś piosenkę na konkurs?

Jowita Fudała: Prywatnie ja i mój chłopak jesteśmy fanami trochę innej muzyki, głównie rocka i metalu (np. zespołu Metallica), więc staraliśmy się wybrać z SingStar Polskie Hity przynajmniej jakiś rockowy kawałek i dodatkowo taki, żeby pasował do mojego głosu. Padło na „Zaluję” Eweliny Flinty. Ale nie dowiedziałabym się o konkursie, gdyby nie nasz przyjaciel – fan Natalii Lesz, który podał nam link do TVP.

PlayStation: Startowałaś już kiedyś w konkursach muzycznych albo wokalnych?

Jowita Fudała: Próbowalam kilka razy, ale raczej dla zabawy. Ostatnio np. na stronie Ising.pl i tam zajęłam piąte miejsce. W szkole podstawowej i w gimnazjum śpiewałam na różnych imprezach okolicznościowych, ale to też było – ot tak sobie. Pamiętam, że nauczyciele chwalili mój głos i zachęcali do pójścia do szkoły muzycznej.

PlayStation: I co ty na to?

Jowita Fudała: Hm, no tymczasem nic. Studiuję język biznesu na Uniwersytecie Śląskim.

PlayStation: Jak wspominasz swój pierwszy dzień i noc w show businessie tzn. na Sopot Hit Festiwal?

Jowita Fudała: Byłam zestresowana. To na pewno – na początek. Ale potem miło zaskoczona tym, co zaczęło się dziać wokół mnie. Mogłam się poczuć bezpiecznie i fajnie, bo wiele osób dbało, żeby mój występ poszedł dobrze. Byli ludzie na scenie od dźwięku, mikrofonów, świateł. Mogłam liczyć na pomoc stylistki i wybrać sukienkę czy buty na scenę. Potem jeszcze fryzjer i makijaż tuż przed występem. Bardzo dobrze się z tym czułam i mogłam skupić na śpiewaniu.

PlayStation: A jaki był plan tego dnia?

Jowita Fudała: Szybki. A tak poważnie to: lądowanie na dworcu w Sopocie, spotkanie z organizatorami z PlayStation i krótka sesja foto na molo i plaży. Potem zakwaterowanie w hotelu, śniadanie, prysznic i próby piosenki „Zaluję” w pokoju, na konsoli PlayStation. O 13.30 już byliśmy w Operze Leśnej na pierwszej próbie, a stamtąd pojechaliśmy na stylizację do Klifu Gdynskiego. Nie mieliśmy dużo czasu, bo na 17.00 reżyser ustawił próbę generalną i musiałam być punktualnie. Potem zostałam jeszcze fryzjer i makijaż. O 19.30 zaczynał się już koncert, a mój występ miał być mniej więcej w godzinę potem.

PlayStation: Jak śpiewało się na próbach, jaka była atmosfera?

Jowita Fudała: Atmosfera była przyjazna i było miło, ale ja czułam, że coś mi nie wychodzi. Przyszło mi



Po prostu poszłam zaśpiewać najlepiej jak tylko potrafię – mówi sosnowiczanka.

nawet do głowy, że nie powinnam w tym wszystkim brać udziału. Próby były dla mnie stresujące – te wszystkie podpięcia mikrofonów, odstuchy, koordynacja z grą na ekranie, zapominanie tekstu. Mało było czasu i dużo się działo. Ale wszyscy mi pomagali, a mój chłopak – Sebastian – siedział na widowni i bardzo mnie wspierał. Wystarczyło spojrzeć.

PlayStation: Pamiętasz sam występ?

Jowita Fudała: Tak, jasne. Śpiewałam na żywo. Emocje nie opadły, ale jakoś się zmieniły jak wychodziłam już na scenę. Zostałam zapowiedziana i po prostu poszłam zaśpiewać najlepiej jak tylko potrafię. Mnóstwo świateł. Miałam wykorzystać swoje pięć minut – chociaż wydawało mi się, że to było sto lat. Pamiętam, że potem publiczność klaskała.

PlayStation: Wiesz, że miałaś sukienkę dokładnie w kolorach Sopot Hit Festiwal?

Jowita Fudała: Nie, naprawdę?

PlayStation: Naprawdę. Dokładnie w kolorze tęczy, która jest w logo festiwalu. To chyba na szczęście. Wiążeś jakieś nadzieje albo plany z tym występem?

Jowita Fudała: Mam 19 lat i chciałabym pójść krok dalej, jeśli będzie taka szansa. Sopot to była fajna przygoda. I kto by pomyślał, że wszystko zaczęło się od zabawy na PlayStation? Teraz będę miała więcej odwa-



Jowita Fudała w gronie uczestników koncertu.



Przed występem dziewczyna mogła liczyć na pomoc profesjonalistów.



Jowita ze swoim chłopakiem Sebastianem.

gi, bo wiem, że już raz wygrałam. Może zapiszę się na naukę śpiewu? Albo wezmę udział w następnych eliminacjach do „Mam Talent”?

PlayStation: A jak się czujesz dzisiaj, po występie, po powrocie do domu?

Jowita Fudała: Ja już wróciłam do rzeczywistości, emocje opadły. No,

prawie opadły. Ale moja mama, rodzina, przyjaciele – oni chyba dopiero zaczynają to przeżywać. Są bardzo

ze mnie dumni i chyba jeszcze nie wierzą w to, co widzą. Od dzisiaj na stronie TVP 2 jest klip z moim występem. Myślę, że poszło mi całkiem OK. Znajomi też piszą, że wyglądałam dobrze i dobrze zaśpiewałam.

PlayStation: Czy Sebastian – Twój chłopak – też tak myśli?

Jowita Fudała: Zapytajcie go. Sebastian ...

PlayStation: Sebastian, jakie wrażenia z występu Jowy?

Sebastian Rancoszek: Wreszcie dociera do mnie, że to naprawdę się stało. Jestem bardzo zadowolony i bardzo chciałem, żeby Jowa wykorzystała tę szansę. To spełnienie marzeń. Jowa data czadu, a ja mogłem to zobaczyć na własne oczy. Super.

PlayStation: Planujecie coś dalej ze śpiewaniem?

Sebastian Rancoszek: Trudno powiedzieć. Teraz „przeżywamy” i mamy swoje małe święto. Poza tym są wakacje ...

PlayStation: No tak, jasne. Wierzymy Wam powodzenia i miłych wakacji. I jeszcze raz gratulujemy. Do zobaczenia.

Jowita i Sebastian: Dzięki, do zobaczenia.

Nagranie występu Jowity można zobaczyć na:
<http://www.tvp.pl/rozrywka/festiwal-i-koncerty/sopot-hit-festiwal-2009/wideo/jowa-zwycieczyni-konkursu>
 Galeria zdjęć z debiutu w Sopocie dostępna jest na:
<http://playstation.brandsupport.pl>

Wraca pomysł na budowę toru rowerowego w Sosnowcu

Jest wola ze strony władz

Tor rowerowy w Ostrowach Górniczych i skatepark w Kazimierzu Górniczym to tematy, które już na stałe wpisały się na sosnowiecką listę projektów, odkładanych na nieokreślone później. Miasto właśnie po raz kolejny chce odświeżyć pomysł i przystąpić do negocjacji z Lasami Państwowymi.

S tarania o tor rowerowy trwają już od 2006 roku, kiedy Marcin Krawczyk z grupą mieszkańców Ostrow Górniczych i Kazimierza Górniczego poprosili o wsparcie radnego Zbigniewa Dziewanowskiego. Jeszcze w ubiegłym roku miasto miało w budżecie 150 tysięcy na budowę toru. Pomysł jednak nie podobał się radnym, którzy nie widzieli w Sosnowcu klimatu dla sportów ekstremalnych. Władze jednak nie zrezygnowały z pomysłu i w marcu tego roku Urząd Miejski zwrócił się do Nadleśnictwa Siewierz o ponowne przeanalizowanie kwestii użyczenia gminie Sosnowiec terenu o powierzchni 3,3 ha. Cena dzierżawy, którą proponowało nadleśnictwo, była korzystniejsza niż poprzednio, co stało się podstawą do dalszych rozmów.

— To bardzo ciekawa inicjatywa, co do tego nie mamy wątpliwości. Prowadzimy od dłuższego czasu rozmowy z Nadleśnictwem Siewierz w sprawie obszaru lasów państwowych, na których miałby zostać zlokalizowany tor. Proponowana przez nich kwota dzierżawy to 15 tysięcy złotych rocznie. W skali budżetu to niedużo, jednak to tylko jeden problem. W momencie, gdy teren ten znajdzie się w administracji gminy, będzie pod jej odpowiedzialnością. Tor będzie więc musiał spełniać określone normy, zapewniające bezpieczeństwo korzystającym z niego osobom. To z kolei dodatkowe koszty jego nadzoru i porządkowania. Jest wola ze strony władz, by zrealizować ten pomysł. W tej chwili prezydent wydał



dystrybucję, by po raz kolejny przystąpić do negocjacji z Lasami Państwowymi. Teren, na którym znalazłby się tor, to ponad trzy hektary. Chcemy jednak spróbować wynegocjować wydzielanie tylko konkretnych ścieżek, a nie całego trzyhektarowego obszaru — informuje rzecznik prasowy sosnowieckiego magistratu Grzegorz Dąbrowski.

Od samego początku o to przedsięwzięcie zabiega radny Zbigniew Dziewanowski. — Interpelowałem wiele razy o tor rowerowy. Niestety najpierw prezydent nie wykazał zainteresowania tematem, następnie radni potraktowali sporty ekstremalne i ludzi, którzy je uprawiają, jak margines, którym nie

warto się zajmować. To smutne. Młodzież wykazuje w tym temacie duże chęci. W 2006 roku składaliśmy na sesji materiał dotyczący toru rowerowego. Młodzież przedstawiała projekt, opowiadała o swojej pasji, komunikowała, jakiej pomocy oczekuje. Niestety prezydent temat toru cały czas przeciągał, a można było przedsięwzięcie zorganizować taniej. Apelowaliśmy wiele razy na komisjach. Niestety sprawę pogarszał atak ze strony radnych, którzy nie widzą w Sosnowcu miejsca na sporty ekstremalne. Nie wiem jak można było się w ten sposób zachowywać. Rozumiem, że piłka nożna i ręczna są ważne, ale osoby o nieco innych upodobaniach

nie stanowią w tym mieście marginesu. W Kazimierzu co trzecia osoba jeździ na rowerze, więc atak radnych, głównie kolegów z Platformy Obywatelskiej, był niestosowny.

Radny, który przebywa w tej chwili na urlopie, był mile zaskoczony szansą na realizację toru. — Zobaczymy, co z tego wyniknie. Bardzo żałuję, że chłopak, który był mocno zaangażowany w projektowanie toru, nie będzie mógł nam pomóc. Przedawkował narkotyki i w tej chwili przebywa w ośrodku. Był to dla mnie wielki cios. Trzeba walczyć o tę młodzież, zrobić coś, by nie popadała w patologię — mówi Dziewanowski.

Czy radni byłby teraz skłonni zmienić swoje stanowisko w sprawie toru rowerowego? — Klimat do takich sportów w Sosnowcu na pewno jest, ich realizacja uzależniona jest natomiast od finansów. Gdyby koszty były rozsądne, to byłibyśmy „za”. Proponowana w ubiegłym roku kwota była zbyt wysoka, natomiast 15 tysięcy w tej chwili wydają się już sensowną sumą. Ostrowy Górnicze są bardzo atrakcyjną dzielnicą, taka inwestycja na pewno znalazłaby wielu zwolenników z Sosnowca, jak i sąsiednich miast. Na pewno jest to lepszy pomysł, niż ścianka wspinaczkowa, bo skorzysta z niego więcej osób. Trzeba jednak dokładnie rozważyć koszty, budżet jest ograniczony, a potrzeb wiele, chociażby ścieżki rowerowe, o które sam zabiegam — mówi Wojciech KulaWiak, radny PO.

MAGDALENA KŁOBUSEK

Kolejna wioska internetowa

Trzecia już wioska internetowa rozpoczyna swoją działalność w gminie Łazy.

N owoczesna pracownia komputrowa z dostępem do internetu uruchomiona zostanie od nowego roku szkolnego w Rokitnie Szlacheckim. Szkołę od roku prowadzi Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli.

— Placówka świetnie się rozwija, otrzymuje wsparcie z gminy. Teraz powstaje tutaj wioska internetowa, także plac zabaw, wyremontowano przedszkole — wylicza burmistrz Łaz Maciej Kaczyński. Na początku uruchomiono pracownię w Grabowej, prawdopodobnie najmniejszej szkole w powiecie zawierciańskim. — Była to pierwsza wioska internetowa w Polsce, otwarta pod koniec grudnia 2007 roku. Potem przyszedł czas na Niegowonice, największą szkołę w sołectwach, teraz Rokitno Szlacheckie i szkoła niepubliczna — mówi burmistrz Łaz. — Po roku mogę powiedzieć, że uruchomione wioski zdają świetnie egzamin, umożliwiają wszystkim dostęp do internetu oraz nowoczesnych form edukacji, np. e-learningu. To był bardzo dobry pomysł, integruje społeczność lokalną, pomaga przekonać się starszym do komputera i internetu — podkreśla Kaczyński.

Władze Łaz już deklarują, że będą chciały uruchomić podobne pracownie internetowe w każdej wiosce w gminie. Obecnie można korzystać z trzech wiosek internetowych, darmowego internetu w Parku Wodnym „Jura”, gdzie działa tzw. hot spot. Ponadto komputery z darmowym internetem. udostępnione są dla mieszkańców także w Centrum Promocji i Przedsiębiorczości w Łazach. (s)

Modelarz z Będzina międzynarodowym mistrzem

Modelarz senior Marek Ziętek, reprezentujący będzińską pracownię modelarską Ośrodka Kultury, ma już na swym koncie ponad 170 medali i 100 pucharów, które za swoje modele zdobywa od 2000 roku. Obecnie kończy model czołgu Panzer IV F2, który wystawi na Mistrzostwach Polski w Mikromodelach w Wieluniu.



W XXIX Międzynarodowym Konkursie Modelarskim Wrocław Model EXPO „Światowid 2009”, który odbył się 9 i 10 maja, zajął aż trzy pierwsze miejsca: za model niemieckiego samochodu sztabowego Horch, za czołg Challenger i za transporter półgąsienicowy M3. Robi modele plastikowe małych rozmiarów, bo w skali 1:72. Ich wykonanie wymaga mnóstwa czasu, pracy, a nade wszystko cierpliwości. Za najbardziej prestiżowe wyróżnienie uważa to, które otrzymał za najlepszy pojazd w barwach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie — model Challenger w barwach 10 Pułku Strzelców Karpaccich.

Zwycięstwem zakończył się także start Marka Ziętki na międzynarodowym konkursie modelarskim Belgradzki Pabiednik w Serbii. Zajął tam dwa pierwsze miejsca: za włoski pojazd rozpoznawczo-opancerzony Sahariana

i czołg Centaur MK-6. — Samochód zrobiłem w ciągu tygodnia, natomiast wykonanie czołgu zajęło mi więcej czasu. Przez trzy, cztery tygodnie musiałem rzeźbić lufę z żywicy o średnicy 95 milimetrów, zrobić tłumik ognia, od podstaw peryskop. Najwięcej czasu zajęło mi gięcie blachy — opowiada zwycięzca.

Obecnie Marek Ziętek kończy model czołgu Panzer IV F2, który wystawi na Mistrzostwach Polski w Mikromodelach w Wieluniu. Ten model robi od roku. Oprócz czołgu wystawi jeszcze dwa inne modele. — Do modeli należą młodzi, juniorzy i doświadczeni seniorzy, tacy jak Marek Ziętek. Jest to bardzo zdolny modelarz i niezwykle skromny. Podczas imprez modelarskich reprezentuje zawsze modelarnię Ośrodka Kultury w Będzinie — informuje Kazimierz RauchaFleisch, instruktor modelarski z Ośrodka Kultury. (s)

Akcja „Rozpocznij szkołę z pełnym tornistrem”

Dzieciom w potrzebie

Rozpoczęcie roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami, a wielu dzieciom grozi, że pójdą do szkoły bez podręczników i zeszytów. Naprzeciw temu problemowi wychodzi Dąbrowskie Stowarzyszenie Rodzin w Kryzysie, które już po raz szósty organizuje akcję „Rozpocznij szkołę z pełnym tornistrem”.

A kcja, której pomysłodawcami i organizatorami są Danuta Lech oraz współpracownicy: Janusz Pienlas i Katarzyna Lipa, pomaga w wyposażeniu dzieci w najpotrzebniejsze artykuły szkolne. — Wielu dzieciom w naszej okolicy zawsze brakuje książek, zeszytów i innych przyborów. Już w sąsiedztwie budynku stowarzyszenia znajduje się duża ilość mieszkań socjalnych, które zajmują skrajnie ubogie, nieraz rozbite rodziny — wyjaśnia ideę akcji Danuta Lech, prezes stowarzyszenia.

Na początku września na ulice mają wyjść wolontariusze, którzy będą zbierać pieniądze na artykuły szkolne. Osoby prywatne mogą również zgłaszać się do fundacji i przekazać dary rzeczowe dla uczniów. Stowarzyszenie wciąż też szuka sponsorów. Jednak, jak przyznaje Danuta Lech, jest to duży problem: — Oprócz trzech firm z Dąbrowy Górniczej niewielu kwapi się, aby współpracować z naszym stowarzyszeniem. Jest mi z tego powodu bardzo przykro, bo wystarczyłaby niewielka pomoc. Nie chodzi mi o pozyskanie pieniędzy, wystarczyłoby już zakupione, niewielkie ilości przyborów szkolnych. Jeśli każda z firm zdecydowałaby się na taki krok, moglibyśmy zbierać naprawdę sporo potrzebnych rzeczy.

Stowarzyszenie postanowiło radzić sobie przede wszystkim na własną rękę, aby pozyskać fundusze na swoją działalność. Rozprawdza symboliczne cegiełki, w ramach których osoba, która chce skorzystać z pomocy organizacji, może wpłacić np. 10 złotych miesięcznie na cele charytatywne, aby przez



Wszystkie przybory szkolne i książki rozdawane są za całkowicie za darmo — zapewnia Danuta Lech.

cały miesiąc otrzymywać codzienną porcję żywności dla całej rodziny. Prowadzony jest też bank sprzętu komputerowego, gdzie za kupno symbolicznej cegiełki można otrzymać cały zestaw komputerowy. — Myślę, że pomysł cegiełek sprawdza się, bo dzięki temu my mamy pieniądze na zakup przyborów szkolnych i książek, które z racji ceny stanowią największy problem w pozyskaniu. Nie prowadzimy jednak sprzedaży cegiełek w ramach akcji „Rozpocznij szkołę z pełnym tornistrem”. Wszystkie przybory szkolne i książki rozdawane są za całkowicie za darmo — tłumaczy Danuta Lech.

Jak na razie akcja obejmuje przede wszystkim teren Dąbrowy Górniczej. Potrwa przez cały rok szkolny, choć stowarzyszenie nie wyklucza rozszerzenia zasięgu pomocy. Jest też w ciągłej współpracy z dyrekcjami dąbrow-

skich szkół, które dostarczają informacji o dzieciach potrzebujących pomocy. — Przede wszystkim zależy nam, aby zabezpieczyć dzieci z Dąbrowy Górniczej. Ważne jest też, aby jako pierwsze pomoc otrzymały te dzieci, które są w najpilniejszej potrzebie. Jeśli jednak uzbieramy więcej rzeczy, myślę że na pewno zaczniemy wspomagać też tych potrzebujących, którzy nie są z okręgu dąbrowskiego.

Stowarzyszenie Rodzin w Kryzysie to jedyna taka organizacja w Dąbrowie Górniczej, która dostarcza ubogim zarówno żywności, odzieży, jak i mebli czy innych artykułów codziennego użytku. Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej stowarzyszenia, bądź w siedzibie placówki przy ulicy Łącznej 35 w Dąbrowie Górniczej Gołonogu.

MICHALINA BEDNAREK

Radzi ADRIANNA PEĆ,
Miejski Rzecznik Konsumenta w Sosnowcu



Uwaga! Pożyczka

Z doświadczeń rzecznika wynika, że wielu konsumentów chcąc uzyskać pożyczkę decyduje się na zawarcie umowy pochopnie i na podstawie przypadkowo napotkanych ogłoszeń. Każdy z nas spotkał z pewnością ogłoszenie o możliwości uzyskania szybkiej pożyczki bez konieczności spełnienia wielu formalności i wymagań. Do tego rodzaju ogłoszeń konsument powinien podchodzić ze szczególną ostrożnością, zwłaszcza gdy pożyczkodawcą jest firma inna niż bank.

KONSUMENTOM PAMIĘTAJ:

- Przed podpisaniem umowy sprawdź wiarygodność potencjalnego pożyczkodawcy, tym bardziej, jeśli jest to firma mało znana. Dane spółek handlowych, np. z ograniczoną odpowiedzialnością czy akcyjnych, znajdują się w Krajowym Rejestrze Sądowym, a wyszukiwarka elektroniczna dostępna jest na stronie www.ms.gov.pl. Przedsiębiorcy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą lub w formie spółki cywilnej rejestrowani są w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez urzędy miast lub gmin.
- Jeśli w ogłoszeniu o „łatwym kredycie” przedsiębiorca nie podaje swoich danych, powinno to wzbudzić ostrożność. Nie wolno podpisać umowy, jeśli mamy jakiegokolwiek wątpliwości co do uczciwego działania firmy.
- Nie podpisuj umowy bez zapoznania się z jej treścią. Nie składaj podpisu, jeśli nie rozumiesz treści umowy.
- Nie polegaj jedynie na ustnych zapewnieniach pracowników firmy, ważna jest treść pisemnej umowy, którą podpiszesz. Udowodnienie ustnych zapewnień jest zwykle niemożliwe.
- Podejrzane jest z pewnością żądanie wpłaty określonej sumy pieniężnej przed zapoznaniem się i podpisaniem umowy, albo gdy przedsiębiorca uzależnia możliwość zawarcia lub zapoznania się z warunkami umowy od wpłaty, np. przygotowawczej opłaty. Nie należy uiszczać jakiegokolwiek opłat przed zapoznaniem się z umową. Jeśli kredytodawca żąda wpłaty sporej sumy pieniędzy zanim da nam umowę, albo nie chce udostępnić wzoru umowy, należy bezwzględnie z takich usług zrezygnować.
- Analizując umowę zwróć uwagę koniecznie na koszt udzielenia pożyczki, opłaty, np. przygotowawczej. Sprawdź oferty innych firm i banków oraz sprawdź jakie tam są koszty i porównaj.
- Uważnie przeczytaj zapisy umowy dotyczące zabezpieczeń spłaty pożyczki i oceń, czy będziesz mógł je spełnić. W razie wątpliwości zawsze możesz skontaktować się z rzecznikiem.

Prawniki radzi Oferta last minute

Wakacje nieubłagane zbliżają się ku końcowi. W tym okresie biura podróży kuszą nas atrakcyjnymi wyjazdami, po przystępnych cenach, w tzw. ofertach last minute. Jednak niższa cena wycieczki nie oznacza, że mamy mniej praw niż wczasowicze wypoczywający w pełni sezonu urlopowego.

W ustawie o usługach turystycznych nie ma podziału na oferty zwykłe i specjalne, tym samym organizator nie może odmiennie traktować klientów, którzy skorzystali z promocji i wykupili wycieczkę poniżej jej pierwotnej ceny katalogowej. Nieważne są umowne zastrzeżenia, które wyłączały lub ograniczały odpowiedzialność organizatora za nienależyte wykonanie umowy turystycznej, która została zawarta na promocyjnych warunkach. Turyście, korzystając z oferty last minute, przysługują pełna ochrona, a to, że wykupił wycieczkę na krótko przed wyjazdem i w korzystnej cenie, nie ma jakiegokolwiek wpływu na jej zakres.

Jeżeli chodzi o cenę wycieczki, to organizator może ją podwyższyć tylko wtedy, jeżeli taka możliwość została zawarta w umowie. Zapłacimy więcej w wyjątkowych przypadkach, gdy wzrosną koszty transportu, opłaty urzędowe, podatki, opłaty lotniskowe, załadunkowe czy kursy walut. Zaistnienie okoliczności uzasadniających wyższą opłatę musi udokumentować organizator wyjazdu. Jednak podwyższenie ustalonej w umowie ceny wycieczki nie może nastąpić na 20 dni przed datą planowanego wyjazdu.

Kiedy np. standard hotelu określony w umowie odbiega od tego co zastaliśmy po przyjeździe, lub do plaży jest znacznie dalej niż to wynikało z informacji organizatora, przysługuje nam prawo złożenia reklamacji. Zanim to jednak nastąpi, powinniśmy poinformować organizatora o obniżonej jakości usług turystycznych, co pozwoli mu na zaoferowanie nam świadczenia zastępczego

(np. innego pokoju o standardzie odpowiadającym postanowieniom umownym). Za wykonanie świadczeń zastępczych organizator nie ma prawa pobierać od nas dodatkowych opłat. Jeżeli jednak jakość tych świadczeń jest niższa od jakości usług określonych w umowie, przysługuje nam prawo żądania obniżenia ceny imprezy. W przypadku, gdy wykonanie świadczeń zastępczych nie jest możliwe, lub klient z uzasadnionych powodów ich nie przyjmuje i odstępuje od umowy, organizator obowiązany jest, na swój koszt, zapewnić mu powrót do miejsca rozpoczęcia imprezy lub do innego uzgodnionego z klientem miejsca.

Reklamację powinniśmy zgłosić pilotowi wycieczki, który w przypadku jej uwzględnienia potwierdza ten fakt na piśmie. W przypadku niezatwienia reklamacji, pilot wycieczki powinien niezwłocznie przekazać ją organizatorowi, który ma 30 dni od zakończenia imprezy turystycznej na ustosunkowanie się do niej (jeśli reklamacja została zgłoszona po zakończeniu imprezy 30-dniowy termin na odpowiedź biegnie od daty wniesienia reklamacji). Jeżeli w tym terminie organizator nie złoży pisemnej odpowiedzi na reklamację, uznaje

się, że została ona uwzględniona. W zgłoszeniu reklamacyjnym powinniśmy dokładnie wskazać wady jakimi dotknięte były usługi turystyczne oraz określić wysokość żądanego odszkodowania. Pomocna w tym zakresie może okazać się tzw. Tabela Frankfurcka, w której procentowo określono możliwości obniżenia ceny za poszczególne nieprawidłowości w wykonaniu usług turystycznych.

Odpowiedzialność organizatora wyłącznie na jest jedynie w przypadku, gdy nienależyte wykonanie usług turystycznych spowodowane jest działaniem lub zaniechaniem samego klienta biura podróży lub osób, które nie uczestniczą w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, a ich działania nie można było przewidzieć ani uniknąć (nie odnosi się to do personelu hotelowego, restauratorów, przewoźników – są to osoby, które uczestniczą w wykonaniu umowy i organizator odpowiada za ich działania). Organizator nie odpowiada także, gdy umowa nie została wykonana z powodu działania siły wyższej. W umowie z klientem organizator może ograniczyć swoją odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usług turystycznych do dwukrotności ceny wycieczki przypadającej za jedną osobą. Ograniczenie to nie może jednak dotyczyć szkód na osobie (uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia). Mimo że we wskazanych przypadkach organizator nie ponosi odpowiedzialności lub ponosi ją węższym zakresie, nie zwalnia go to z obowiązku udzielenia nam pomocy.

Udając się na urlop bądźmy świadomi swoich praw, które dają nam możliwość złożenia reklamacji, nawet w przypadku gdy organizator w umowie wyłączył taką możliwość. Takie postanowienia umowne są niezgodne z obowiązującym prawem i nie wiążą klienta.

WOJCIECH COFUR



Kancelaria Radcy Prawnego

dr MAŁGORZATA WYDMAŃSKA-KURLEJ

41-200 Sosnowiec, ul. Warszawska 1

tel./fax +48 32 299 90 49,

e-mail: kancelariamwk@gmail.com, www.mwklegal.pl

Sosnowiecki Oddział ZUS informuje

Wzmoczone kontrole zwolnień lekarskich

Rozmowa z Ewą ADAMIETZ-OLCZYK, naczelnikiem wydziału zasiłków



Systematyczne kontrole prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy oraz kontrole wykorzystywania zwolnień lekarskich są ustawowym obowiązkiem ZUS-u. Zgodnie z poleceniem Prezesa ZUS, od sierpnia br. działania te zostały zintensyfikowane, ponieważ w pierwszym półroczu odnotowano znaczny wzrost absencji chorobowej. Jak w Sosnowcu przedstawia się sytuacja pod tym względem?

Na podstawie porównania danych statystycznych z pierwszego półrocza 2008 r. i pierwszego półrocza 2009 r. ustaliliśmy, że z wypłat własnych Oddziału nastąpił wzrost liczby zwolnień lekarskich przekładanych do wypłaty oraz wzrost liczby dni chorobowych o ok. 40 proc. Natomiast wzrost wydatków z funduszu chorobowego wyniósł 76 proc. – z ponad 13 mln zł w pierwszym półroczu wzrósł do prawie 24 mln zł. Nastąpił też znaczny, bo prawie 90-procentowy, wzrost liczby osób korzystających z zasiłków po ustaniu tytułu ubezpieczenia, czyli zatrudnienia. O ile w pierwszym półroczu 2008 r. z zasiłków takich skorzystało 1150 osób, to w analogicznym okresie tego roku było ich ok. 2100.

Na czym polega zintensyfikowanie kontroli?

Przed wszystkim zwiększyliśmy i nadal będziemy zwiększać ilość kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich – działania takie wykonują nasze służby kontroli. Wzrasta również ilość kontroli podejmowanych przez lekarzy orzeczników ZUS, które dotyczą zaświadczeń wydawanych przez lekarzy leczących ubezpieczonego.

Czym ZUS się kieruje, przeprowadzając wzmocnione kontrole?

Kontrolami tymi obejmowane są przede wszystkim osoby chorujące, które np.:

- przedkładają zwolnienia lekarskie do wypłaty po terminie siedmiu dni lub błędnie wypełnione;
- korzystają w trakcie chorowania z krótkich zwolnień lekarskich;
- nie zgłaszają się na badanie do lekarza orzecznika ZUS;
- uzyskują kolejne zwolnienia od różnych lekarzy lub z tytułu różnych schorzeń;
- których rodzaj schorzenia budzi wątpliwości co do liczby dni chorowania na takie schorzenie;
- pozbawione były we wcześniejszych okresach chorowania prawa do zasiłku w wyniku kontroli chorych lub kontroli zasadności orzekania lekarskiego oraz te osoby, które przyniosły kolejne zwolnienia po uprzednim skróceniu okresu niezdolności do pracy przez lekarza orzecznika ZUS;
- korzystają z kolejnych okresów zasiłkowych;
- co do których zachodzi podejrzenie wykonywania pracy w trakcie zwolnienia lekarskiego lub wykorzystujące zwolnienia w innym celu niż leczenie się;
- chorują po ustaniu tytułu ubezpieczenia, a w szczególności te osoby, na których kartach zasiłkowych widać liczne okresy chorobowe po ustaniu tytułów zatrudnienia w kolejno i na krótko ich zatrudniających zakładach pracy.

Jakie konsekwencje grożą w razie stwierdzenia nieprawidłowości?

ZUS może wstrzymać dalsze zwolnienie lub nie wypłacić zasiłku za okres choroby objęty danym zwolnieniem.

Czy ZUS stosuje jeszcze jakieś inne sankcje?

W przypadku niedostarczenia zwolnienia do wypłaty w ustawowym terminie siedmiu dni, kwota należnego zasiłku zostanie obniżona o 25 proc. Natomiast osobom chorującym po ustaniu zatrudnienia, które miały bardzo wysokie zarobki, ZUS ograniczy podstawę wymiaru zasiłku do 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Czy sankcje także dotyczą lekarzy?

Tak, ZUS przyjrzy się również lekarzom wystawiającym dużą ilość zwolnień lekarskich, zwolnień z błędami, przesyłanym po terminie siedmiu dni w celu zarejestrowania w Centralnym Rejestrze Zwolnień. Szczegółowej analizie będzie poddawana też dokumentacja medyczna, na podstawie której wystawiane są zwolnienia lekarskie. Jeżeli zostaną stwierdzone nieprawidłowości, ZUS będzie korzystał z danych mu uprawnień ustawowych do cofania lekarzom upoważnień do wydawania zwolnień lekarskich.

W przypadku zatrudnionych, ZUS wypłaca zasiłki pracownikom firm zatrudniających do 20 osób, natomiast więksi przedsiębiorcy, których załoga przekracza tę ilość, sami wypłacają te świadczenia, potrącając potem ich kwoty z odprowadzanych do ZUS składek. Czy pracodawcy także będą kontrolować zwolnienia?

Tak, pracodawcy, którzy wypłacają zasiłki mają ustawowy obowiązek przeprowadzania kontroli chorych jak i możliwości zlecenia przebadania swojego pracownika przez lekarza orzecznika. Więcej informacji w tym zakresie przedsiębiorcy będą mogli uzyskać podczas konsultacji w Oddziale ZUS w Sosnowcu oraz inspektoratach w Dąbrowie Górniczej, Jaworznie i Zawierciu w dniach 24,26 i 28 sierpnia.

Rozmawiała: JOANNA BINIECKA

Zbierają używane komputery

Bank Sprzętu Biurowo-Komputerowego założony został przez Dąbrowskie Stowarzyszenie Rodzin w Kryzysie. Zebrane urządzenia przekazane zostaną najbardziej potrzebującym rodzinom, których nie stać na zakup nowego sprzętu.

– Od najbliższego roku szkolnego informatyka znajdzie się w planie zajęć uczniów klas pierwszych. Właśnie stąd wziął się pomysł zorganizowania zbiórki sprzętu. Po pierwsze dzieci będą miały na czym się uczyć w domach, a dodatkowo występuje tutaj również aspekt ekologiczny. Ludzie stary sprzęt zamiast na śmietnik mogą przynosić do nas – mówi Danuta Lech, prezes Dąbrowskiego Stowarzyszenia Rodzin w Kryzysie.

Sprzęt komputerowy można przynosić do siedziby stowarzyszenia na ul. Łączą 35 w Dąbrowie Górniczej. Organizatorzy zbiórki stawiają jeden warunek – urządzenia muszą być sprawne. Później komputery, monitory czy drukarki przekazywane będą bądź to osobom prywatnym, bądź też świetlicom czy placówkom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. (MT)

Wyszła z domu i nie wróciła...

W dniu 8 sierpnia br. w Katowicach zaginęła Patrycja Szynek. Ma 15 lat, 155 cm wzrostu i piwne oczy. W dniu zaginięcia ubrana była w białą bluzkę z krótkim rękawem z beżowymi obwódkami, spódnicę „mini” z materiału ciemnego moro z jasnoniebieską podszewką. Miała ze sobą siwą torebkę na ramię. Ktośkolwiek widział Patrycję Szynek lub ma jakiegokolwiek informację o jej losie proszony jest o kontakt z ITAKĄ - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych pod całodobowym bezpłatnym telefonem w Sprawie Zaginionego Dziecka - 116 000. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. Zdjęcia Patrycji Szynek oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl



Wyrównane półfinały i „łomot” w pojedynku finałowym

Ząbkowice bezkonkurencyjne

Finałowa runda turnieju dzikich drużyn rozegrana została w ostatnią sobotę na boisku w Dąbrowie Górniczej Mydlicach. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy, a przy podziale brane były pod uwagę osiągnięte wyniki w pierwszym etapie zawodów.

– Wiedzieliśmy już jaki poziom prezentują poszczególne zespoły i można było stworzyć grupy biorąc pod uwagę tzw. drużyny rozstawione – mówi Marcin Wojarski, jeden ze współorganizatorów.

W pierwszej grupie znalazły się dwie ekipy z Ząbkowic oraz zespoły Petunie i Panthers. Podobnie jak tydzień wcześniej dwa pierwsze miejsca zajęli ząbkowiczanie i to oni awansowali do zmagania półfinałowych, które bezpośrednio decydowały o zajętych ostatecznie miejscach.

W drugiej grupie bezkonkurencyjni okazali się zawodnicy z zespołów Bezimienni i The Bols Boys, którzy nie dali szans Pionierowi Ząbkowice oraz gospodarzowi turnieju, drużynie UKS Mydlice.

W pierwszym meczu półfinałowym zespół The Bols Boys musiał jednak uznać wyższość drużyny z Ząbkowic. Ci drudzy zwyciężyli 1:0, a wynik osiągnęli dzięki doskonałej konsekwencji w grze obronnej.

Dużo więcej bramek, a co za tym idzie emocji, przyniósł drugi z pojedynków półfinałowych. Na murawie spotkały się ekipy KS Unii Ząbkowice i Bezimiennych. Spotkanie rozpoczęło się zdecydowanie lepiej dla Bezimiennych, którzy prowadzili już nawet 4:1. Młodzi zawodnicy z Ząbkowic za-



grali jednak bardzo ambitnie i sukcesywnie odrabiali straty. Zabrakło im jednak czasu aby doprowadzić do remisu i spotkanie zakończyło się zwycięstwem Bezimiennych w stosunku 4:3. – Oba półfinały były bardzo wyrównane. Świadczy o tym wyniki i rywalizacja, która trwała do ostatnich sekund pojedynków – zapewnia Marcin Wojarski.

Pojedynek finałowy nie należał już do spotkań wyrównanych. Rozpędzony zespół Ząbkowic nie dał najmniejszych szans drużynie Bezimiennych. Swoją koncertową grę udokumentował bowiem aż sześcioma

bramkami strzelonymi i „czystym” kontem bramek straconych. – Były to dwie ekipy, które zagrały z zdecydowanie najsłabszą ławką rezerwowych i trudy turnieju dały im się we znaki. Ogólnie zespół Ząbkowic zagrał jak rasowa drużyna turniejowa, która z meczu na mecz gra coraz lepiej, a swoje umiejętności w sposób wybitny potwierdziła w finale rozbijając Bezimiennych – opowiada Konrad Zych, jeden z organizatorów turnieju.

W meczu o trzecie miejsce The Bols Boys pokonał KS Unia Ząbkowice 2:1.

Dla trzech najlepszych drużyn ufundowane zostały nagrody. Zawodnicy Ząbkowic otrzymali komplety sportowe, a druga w klasyfikacji drużyna Bezimiennych nagrodzona została piłkami. Na zawodników The Bols Boys, którzy stanęli na najniższym stopniu podium, czekał także sprzęt sportowy.

Przypadło również nagrody indywidualne. Miasto najlepszego strzelcy oraz bramkarza turnieju przypadło zawodnikom z zespołu Ząbkowic: Patrykowi Biskowi oraz Andrzejowi Wygasiowi. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano natomiast Łukasza Makucha, z KS Unia Ząbkowice.

Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. Ząbkowice
2. Bezimienni
3. The Bols Boys
4. KS Unia Ząbkowice
5. Pionier Ząbkowice
6. UKS Mydlice
7. Petunie
8. Panthers
9. Albatrosy

Najlepszy zawodnik: Łukasz Makuch (KS Unia Ząbkowice)
Najlepszy strzelec: Patryk Bisek – 21 bramek (Ząbkowice)
Najlepszy bramkarz: Andrzej Wygaś (Ząbkowice)

Turniej zorganizowany został przez Uczniowski Klub Sportowy Mydlice przy współudziale dąbrowskiego magistratu. – Przekazaliśmy na ten cel pewne środki finansowe. Chcemy promować sport u młodzieży zawsze i wszędzie. To bardzo ważne, żeby dzieci w wakacje spędzały wolny czas właśnie w ten sposób. Miały okazję pograć w piłkę na nowoczesnym i wielofunkcyjnym boisku ze sztuczną nawierzchnią i na pewno były z tego zadowolone – mówi Zbigniew Kałuża, zastępca naczelnika Wydziału Kultury i Sportu dąbrowskiego Urzędu Miasta.

MARCIN TULICKI

Być mistrzem? Fajne uczucie!

„Obrona mistrzostwa, to nasz główny cel na ten sezon, choć łatwo nie będzie. Teraz walka o mistrza będzie jeszcze bardziej zacięta niż w ubiegłym roku. Mam nadzieję, że moja drużyna nie osiadzie na laurach i pokaże, że zdobyte mistrzostwo nie było przypadkiem, i że na nie zasłużyliśmy” – uważa MICHAŁ SZWED, kapitan Centrum Sosnowiec, tegorocznego zwycięzcy ALPN, z którym rozmawia Arkadiusz Kaczor.

Jakie to uczucie być mistrzem ALPN?

Przed sezonem mało kto stawiał, że będziemy w trójce, a co dopiero, że zdobędziemy mistrzostwo. Tak naprawdę chyba nam to pomogło. Grając swoje udowodniliśmy, że każda drużyna musi się z nami liczyć. Pierwszą rundę zakończyliśmy ze stratą ośmiu punktów do lidera, co wydawało się dystansem nie do odrobienia. Po pierwszych dwóch meczach zakończonych porażkami, które podziały bardzo motywująco na naszą grę, zaczęliśmy w końcu wygrywać mecz za meczem. To spowodowało, że zaczęto nas wymieniać w roli faworytów do mistrzowskiego tytułu. Być mistrzami ALPN to bardzo fajne uczucie, ale na pewno jeszcze lepsze to mistrzostwo obronić.

Radość jest chyba tym większa, że przed startem rundy rewanżowej murem faworytem był Juliusz?

Oczywiście. Juliusz był faworytem przed sezonem, a do tego jeszcze po pierwszej rundzie odskoczył nam na osiem punktów, dzięki czemu byli stawiani w roli murem kandydata do mistrzostwa. Dla nas odrabianie straty punktowej zaczęło się od meczy...z Juliuszem. Po pierwszym z nich pokazaliśmy, że jesteśmy mocną drużyną i jeszcze w tym sezonie możemy powalczyć o mistrza. W każdej następnej kolejce trzeba było wygrywać i liczyć na potknięcie Juliusza. Wygrana w drugim meczu załatwiła sprawę. Teraz to my będziemy stawiani w roli faworytów i zobaczymy jak na nas to podziała.

Na czym polega Wasz fenomen, bo nie macie bardzo szerokiej kadry?

Brak szerokiej kadry to nasz problem od pierwszego sezonu, ale z drugiej strony przez to, że w składzie drużyny jest mało zmian, zespół jest dobrze zgrany. Fenomenem bym tego nie nazwał, ale można powiedzieć, że lepiej nam się gra jak jest nas 11, bo wtedy każdy kto jest na boisku wie, że nie może opuścić żadnej piłki



i musi dawać z siebie wszystko, bo nie ma zmienników. A właśnie z tym zaangażowaniem bywało u nas różnie, co skutkowało bardzo średnimi meczami w naszym wykonaniu. Liczba osób jak widać nie jest najważniejsza, ale prawdę mówiąc chciałbym, aby w następnym sezonie było kilku zawodników więcej. Być może wtedy będziemy grać jeszcze lepiej, bo będzie rywalizacja o miejsce w składzie. Wszystko to zweryfikuje zbliżający się sezon.

W przerwie mieliście kłopoty w zespole, czy można powiedzieć że podziały one na was mobilizująco?

Największym kłopotem w trakcie pierwszej rundy wydawała się kontuzja naszego środkowego obrońcy, ale jak się później okazało obawy

były nieuzasadnione, bowiem do drużyny dołączyło dwóch dobrych obrońców. Do tego na kolejnego defensora został przemianowany napastnik i to także odbyło się z korzyścią dla drużyny. Problemem przez cały sezon był brak pomocników, ale i z tym sobie poradziliśmy.

Co Was najbardziej zaskoczyło w zakończonym sezonie?

Pogoń i Gwiazda, czyli drużyny, które po pierwszej rundzie były w dolnej części tabeli, ale już w rundzie rewanżowej pokazały, że są naprawdę dobrymi ekipami, które naprawdę potrafią dobrze grać w piłkę. To zaowocowało całkiem dobrymi pozycjami na koniec sezonu. Zaskoczeniem była także słaba forma Juliusza i zakończenie przez niego sezonu dopiero na trzecim miejscu. Można również powiedzieć, że sami siebie zaskoczyliśmy stabilną formą przez większą część sezonu, co wcale nie było oczywiste. Ogólnie poziom ligi był większy niż w pierwszym sezonie, a dowodem jest kilka niespodzianek, sprawionych przez drużyny z dołu tabeli. Mam nadzieję, że w nadchodzącym sezonie, rywalizacja będzie jeszcze bardziej zacięta.

Jak nastroje przed zbliżającym się sezonem? Czy w obronie mistrzowskiego tytułu planujecie jakieś wzmocnienia?

Nastroje są dobre, bo przecież będziemy bronić mistrzostwa. Wszelkie podejmowane działania nazwałbym raczej uzupełnieniem składu. Jednak nie dlatego, że czujemy się przesadnie mocni, ale ze względu na fakt, że odeszło trzech zawodników i na tę chwilę również trzech przyszło. Zostało jeszcze kilka dni do zamknięcia kadry i myślę, że jeszcze dojdzie kilku piłkarzy. Jeżeli tak się nie stanie, to przystąpimy do sezonu z identyczną liczbą zawodników jak w ubiegłym. Gdyby jednak znalazł się jeszcze pomocnik, to będę bardzo zadowolony i pełen optymizmu przed nadchodzącym sezonem.

Kto będzie w tym roku liczył się najbardziej w walce o mistrzowski tytuł?

Jeśli drużyny Juliusza i Gwiazdnej nie będą miały problemu ze składem, to oczywiście będą się liczyć w walce o tytuł. W przypadku drużyny Politechniki i Pogoni, jeżeli będą grały tak dobrze jak w drugiej połowie sezonu, to właśnie te dwie drużyny są moim zdaniem najpewniejsze do zdobycia tytułu. Może jednak ten rok przyniesie jakąś niespodziankę i zespoły, które w zeszłym sezonie były na dole tabeli, teraz będą grały dużo lepiej i któraś z nich będzie walczyć o mistrza. A może jakaś nowa drużyna? Zobaczymy, wszystko będzie jasne już po pierwszej rundzie. Wtedy będzie można być pewnym, które drużyny będą walczyć o mistrzostwo.

Jak zamierzacie przepracować przerwę w rozgrywkach? Dużo sparingów, czy odpoczynek od piłki?

Sparingi gramy co tydzień. Myślę, że najważniejsze jest, aby każdy był cały czas w rytmie meczowym, bez zbędnych przerw. Wtedy forma będzie stabilna. Dotychczas w każdym rozegranym sparingu było od trzech do pięciu nowych osób, które chcą z nami zagrać. Znalazło się kilku zawodników, którzy chcieli mieć odpoczynek od gry, ale o ich formę mogą być spokojni. Wszystko idzie zgodnie z planem i miejmy nadzieję, że przyniesie to dobre skutki w postaci dobrze rozegranego sezonu.

Obrona tytułu to główny cel na ten sezon?

Oczywiście, że jest to nasz główny cel. Jednak żeby do tego doszło, musimy zagrać jeszcze lepiej niż w poprzednim sezonie. Teraz walka o mistrza będzie jeszcze bardziej zacięta niż w ubiegłym roku. Mam nadzieję, że moja drużyna nie osiadzie na laurach i pokaże, że zdobyte mistrzostwo nie było przypadkiem, i że na nie zasłużyliśmy.

Wygrana w lidze, awans w pucharach



Zwycięska passa trwa

Piłkarze II-ligowego Zagłębia kontynuują dobrą passę. Zespół Piotra Pierścionka w czwartym ligowym meczu odniósł trzecie zwycięstwo i z dorobkiem dziesięciu punktów awansował na trzecie miejsce w tabeli. W sobotnie popołudnie sosnowiczanie pokonali na wyjeździe Miedź Legnicę 2:1. To już drugie zwycięstwo naszej drużyny z zespołem z Legnicy w tym sezonie. Wcześniej Zagłębie ograło rywala z Dolnego Śląska w rundzie przedwstępnej Pucharu Polski. W minioną środę zagłębiacy zapewnili sobie również awans do I rundy PP gromiąc na Ludowym Przebój Wolbrom 4:1

Zdobywanie bramek przychodziło nam bardzo łatwo – skwitował środową wygraną w PP Michał Filipowicz, jeden z bohaterów Zagłębia. Sosnowiczanie oszczędzali najlepszych graczy, a i tak w łatwy sposób rozprawili się z Przebojem. Lepszego początku miejscowi nie mogli sobie wyobrazić. W 3 minucie do piłki ustawionej tuż przed polem karnym podszedł Adrian Pajączkowski i precyzyjnym uderzeniem z rzutu wolnego posłał futbolówkę w górny róg bramki gości. Kwadrans później było już 2-0. Andrzej Wściubiak idealnie dograł do Tomasza Szatana, a ten wygrał pojedynek sam na sam z Maciejem Palczewskim. – To mój pierwszy gol w seniorskiej piłce. Rywalizacja o miejsce w środku pola jest spora, ale nie poddaję się. Najważniejsze, żeby omijały mnie kontuzje, bo to mój największy problem. Będzie zdrowie, będzie dobrze – mówił po meczu uradowany pomocnik sosnowiczanie. – My chcemy gola, Zagłębie my chcemy gola! – krzyczeli kibice gospodarzy, a piłkarze trenera Pierścionka nie zamierzali ich zawieść. Jeszcze przed przerwą dwukrotnie umieścili piłkę w siatce rywali. Najpierw Krzysztof Bodziony wykorzystał podanie Tomasza Łuczywka, a następnie Filipowicz po błędzie defensywy Przeboju znalazł się sam na sam przed bramkarzem gości i nie zmarnował doskonałej okazji. – Jak się ma takie okazje jak moja, to nie można ich marnować. Przy голу zrobiłem wszystko tak jak chciałem. Położyłem bramkarza na ziemi i spokojnie wpakowałem piłkę do siatki – nie krył radości Filipowicz. Po przerwie trener



Marcin Lachowski w czwartym meczu ligowym zdobył już третią bramkę dla sosnowiczanie.

Pierścionek dokonał zmian, a na boisku pojawili się kolejni młodzi zawodnicy, między innymi 17-letni Dariusz Bernaś. Szkoleniowiec Zagłębia oszczędzał czołowych graczy. Na trybunach zasiedli między innymi Marcin Lachowski, Dzenan Hosić i Sławomir Pach. W drugiej części gra „siadła”, a do głosu coraz częściej zaczęli do-

chodzić goście. Dzięki dobrej postawie Adriana Masarczyka w bramce gospodarzy, stać ich było tylko na trafienie Japończyka Go Nagaoka, który co ciekawe w ubiegłym roku przebywał na testach w sosnowieckim klubie. W kolejnej rundzie rywalem naszej drużyny będzie I-ligowa Flota Świnoujście.

W Legnicy trener desygnował do boju najsilniejszy skład. Na murawie nie mógł pojawić się jeszcze Pach, a także zakontraktowany w ubiegłym tygodniu Słowak Vladimir Bednar, który po roku wrócił do Zagłębia. Początek meczu należał do gospodarzy, którzy narzucili swój styl gry. Sosnowiczanie grali nerwowo. W 15 minucie stratę w środku pola zanotował Hosić. Do piłki dopadł zawodnik gości, który pognął z nią w kierunku bramki Adama Bensza. Będąc około dwadzieścia metrów przed bramką zdecydował się na strzał. Piłka odbiła się jeszcze od Dawida Ryndaka i zupełnie zmyliła naszego bramkarza. Zagłębie szybko otrząsnęło się po stracie bramki. Zaczęło śmiało atakować, a pod koniec pierwszej części zadało dwa ciosy, po których miejscowi już się nie podnieśli. W 40 minucie do akcji ofensywnej włączył się Marcin Strojek. Po jego uderzeniu z dystansu piłka zatrzepotała w siatce rywali. Cztery minuty później było już 1:2 dla Zagłębia. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego do piłki dopadł Marcin Lachowski i precyzyjnym uderzeniem z powietrza nie dał szans na skuteczną interwencję golkiperowi Miedzi. Po przerwie mądrze grające Zagłębie nie pozwoliło sobie wyrwać zwycięstwa i z trudnego terenu wywiozło cenne punkty. – Początek meczu było nieco nerwowo. Sprokurowałem stratę, po której gospodarze wyszli na prowadzenie. Na szczęście jeszcze przed przerwą strzeliliśmy dwie bramki. W tej lidze nie ma łatwych spotkań. Najważniejsze, że wygramy – mówił po me-

II liga 4. kolejka

Miedź Legnica

– Zagłębie Sosnowiec 1:2 (1:2)

Bramki: Burski 15 – Strojek 40, Lachowski 45

Zagłębie: Bensz – Strojek, Hosić, Balul, Pietrzak – Ryndak, Dorobek, Bodziony, Łuczywek (46. Myśliwy) – Lachowski (57. Szatan. 90 Wściubiak), Filipowicz (70. Marek).

Puchar Polski Runda Wstępna

Zagłębie Sosnowiec

– Przebój Wolbrom 4:1 (4:0)

Bramki: Pajączkowski 4, Szatan 18, Bodziony 33, Filipowicz 40 – Nagaoka 82

Zagłębie: Masarczyk – Ryndak, Madej, Marek, Wróbel – Pajączkowski, Bodziony (44. Sierczyński), Szatan, Łuczywek – Wściubiak (62. Bernaś), Filipowicz (46. Myśliwy)

czu Dzenan Hosić, środkowy obrońca Zagłębia. Radości z odniesionego triumfu nie krył także trener Pierścionek. – Pokazaliśmy sosnowiecki charakter. Stracony gol nas nie zalał, szybko potrafiliśmy odmienić losy meczu. W takich momentach spryt i cwaniactwo doświadczonych zawodników jest nieocenione – mówił po meczu trener Zagłębia.

Już w najbliższą sobotę na sosnowieckich kibiców czeka nie lada gratka. Na Stadionie Ludowym nasz zespół podejmował będzie lidera, drużynę Ruchu Radzionków. Początek spotkania godz. 20:00. (KP)

Piłkarski przegląd ligowy

IV liga – 2 kolejka

Zieloni Żarki – Zagłębiak Dąbrowa Górnicza 4:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Brodziński 13., 2:0 Brodziński 76., 3:0 Brodziński 78., 3:1 Dyrda 84., 4:1 Przybyłka 86. Zagłębiak: Popiołek – Grunt, Gryta (46. Mazur), Ćwiakła (75. Kozibąk), Stankiewicz, Garczarczyk, Moron, Barchan (46. Mironowicz), Zudin, Dyrda, Korepta.

Czarni Sosnowiec – Olimpia Truskolasy 1:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Operacz 79., 1:1 Miśkiewicz 90., 1:2 Hyra 93. – karny.

Czarni: Mańdok – Bujak (46. Marzec), Sikora (71. Bobrowicz), Piotrowski, Łoboda – Włodarczyk, Baczyński (63. Ślabisz), Miśkiewicz, Motyka (46. Wolny) – Oberaj, Miodek.

Sarmacja Będzin – Slavia Ruda Śląska 1:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Kudelko 10., 0:2 Dykta 24., 1:2 Matyjas 87. Sarmacja: Bęben – Zapart, Sobczak (63. Matyjas), Cieślak, Kozerański – Biel (63. Markiewicz), Pietrkiewicz (86. Giczański), G. Koch (81. Kardaś), Stępień – Bała, Chudy.

Pozostałe wyniki: Wyzwolenie Chorzów – Górnik 09 Mysłowice 3:1, KS Częstochowa – Victoria Jaworzno 1:2, Górnik Wesola – Przyszłość Ciochowice 3:2, MK Górnik Katowice – Skra Częstochowa 0:1, ŁTS Łabędy – MKS Myszków 1:3.

V liga – 1 kolejka

Górnik Piaski – Pogoń Imielin 2: 2, Zgoda Byczyna – Unia Ząbkowice 1:5, Andaluzja Brzozowice-Kamień – AKS Niwka Sosnowiec 0:0, Milenium Wojkowice – Górnik Jaworzno 0:1, Unia Dąbrowa Górnicza – Źródło Kromiów 6:0, Szczakowianka Jaworzno – MCKS Czeladź 2:0, MKS Siemianowice Śląskie – Orkan Dąbrowka Wielka 0:1.

A-klasa – 2 kolejka

Ostoja Żeliszewice – Tęcza Będów 0:3, Łazowianka Łazy – Niwy Brudzewice 1:0, Orzeł Dąbie – Jedność Strzyżowice 3:1, Przemśa Okradzionów – RKS Grodziec 1:11, MKS Poręba – Strażak Mierzęcice 1:3, Ciężkowianka Jaworzno – Błękitni Sarnów 3:1, MKS Sławków – Zew Kazimierz, Pionier Ujejsce – Przemśa Siewierz 2:0. (KP)



Międzynarodowe granie na Zimnym

Już jutro, na Stadionie Zimowym rozpocznie się III Międzynarodowy Turniej o Puchar Prezydenta Sosnowca w hokeju na lodzie. W imprezie wezmą udział drużyny z Niemiec, Węgier, Słowacji, Łotwy i Szwecji oraz gospodarz zawodów, zespół Zagłębie Sosnowiec. Tak mocno obsadzonego turnieju z udziałem drużyn klubowych w naszym kraju jeszcze nie było!

Sosnowiczanie zagrają w grupie B, a ich rywalami będą: węgierski Ferencvaros Budapeszt, Alba Volán 19 Székesfehérvár, obrońca trofeum sprzed roku oraz HK Spiska Nowa Wieś ze Słowacji. W grupie A zmierzą się natomiast: Krefeld Pinguine (Niemcy), MSHK Žilina (Słowacja), Metalurgs Lipawa (Łotwa), IF Troja/Ljungby (Szwecja).

– Zapowiada się fantastyczny turniej, którego ranga z roku na rok rośnie. Dzięki władzom miasta, a w szczególności prezydentowi miasta Kazimierzowi Górskiemu i jego zastępcy. Bez ich pomocy nie byłoby możliwe ściągnięcie tak mocnych drużyn do Sosnowca. Liczymy na naszych fanów, którzy mam nadzieję stęsknili się już nieco za hokejowymi zmaganiem i szczerze wypełnią Stadion Zimowy. O zwycięstwo w turnieju będzie niezwykle trudno, ale na pewno nasz zespół powalczy o jak najwyższą lokatę. Turniej będzie dla nas mocnym przetarciem przed ligą, która wznowi rozgrywki już na początku września – podkreśla Adam Bernat, prezes hokejowego Zagłębia. Bilety na mecze Zagłębia kosztują 5 zł, karnet na cały dzień turnieju 10 zł. W piątek, w godzinach od 12:00 do 18:00, przed Stadionem Zimowym odbędzie się akcja „Sosnowiec Oddaje Krew”. Swoje udział zapowiedzieli hokeiści i piłkarze Zagłębia Sosnowiec oraz siatkarki WSH Płomień Sosnowiec i MKS Dąbrowa Górnicza. Wszyscy kibice, którzy w tym dniu oddadzą krew otrzymają karnety na sobotni dzień turnieju, kiedy to rozegrane zostaną mecze finałowe. (KP)



Dla hokeistów Zagłębia udział w turnieju to poważny sprawdzian przed ligą.

Terminarz

19.08.2009 (środa): 11:00 Zagłębie Sosnowiec – Ferencvaros TC, 14:00 HK Spiska Nowa Wieś – Alba Volan, 17:00 MSHK Žilina – Krefeld Pinguine, 20:00 Metalurgs Lipawa – IF Troja/Ljungby

20.08.2009 (czwartek)

11:00 Ferencvaros TC – HK Spiska Nowa Wieś, 14:00 MSHK Žilina – IF Troja/Ljungby, 17:00 Krefeld Pinguine – Metalurgs Lipawa, 20:00 Zagłębie Sosnowiec – Alba Volan

21.08.2009 (piątek)

11:00 Metalurgs Lipawa – MSHK Žilina, 14:00 Ferencvaros TC – Alba Volan, 17:00 Krefeld Pinguine – IF Troja/Ljungby, 20:00 Zagłębie Sosnowiec – HK Spiska Nowa Wieś

22.08.2009 (sobota)

11:00 A4-B414: 00 A3: B3, 17:00 A2: B2 20:00 A1: B1

PRACA

FIRMA PERSONEL
ZATRUDNI W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM
I TERESINIE (BLISKO WARSZAWY)
PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH
OD ZARAZI
ZAPEWNIAMY:
ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE,
UMOWĘ O PRACĘ, ZAKWATEROWANIE.
MILE WIDZIANE: WAŻNA KSIĄŻECZKA
Z SANEPIDU, UPRAWNIENIA NA WÓZKI
WIDŁOWE (JEŻELI ICH NIE POSIADASZ,
FIRMA POMOŻE CI W ICH UZYSKANIU!)
PROSIMY O KONTAKT:
032/775-18-58 LUB 032/282-73-03

(650/230)

PRACA PUP

„RUCH” S.A.
Zespół w Dąbrowie Górniczej
PILNIE
poszukuje osób chętnych do prowadzenia
działalności handlowej (działalność gospodarcza)
w punktach sprzedaży na terenie:
Sosnowca, Dąbrowy Górniczej,
Będzina, Jaworzna, Zawiercia, Poręby
(kioski).
Prosimy o kontakt osobisty
w Zespole w Dąbrowie Górniczej
ul. Ks. Augustynia 1 a –
Biuro Obsługi Klienta,
telefonicznie
032 261-72-88, 032 262-22-51
lub elektronicznie e-mail:
bok.dabrowa@katowice.ruch.com.pl

LEKARZ PSYCHIATRA – wykształcenie
wyższe kierunkowe, praca w Sosnowcu.

PIEKARZ CIASTOWY – doświadczenie
w zawodzie, praca w godzinach 17.00-24.00.
KONSTRUKTOR-TECHNOLOG – wykształcenie
wyższe techniczne, min. 5letnie doświadczenie,
biegła znaj. programu AUTOCAD; praca: Sosnowiec-Milowice (branża:
cięcie, wypalanie plazmowe, remonty urządzeń).

DIAGNOSTA SAMOCHODOWY – wykształcenie
średnie technikum samochodowe, 4 lata
udokumentowanej praktyki, praca: Sosnowiec
- Pogoń.

ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA – wykształcenie
średnie (mile widziane wykształcenie kierunkowe),
doświadczenie lub osoba po kursie, obsługa komputera, dyspozycyjność
do pracy w systemie 2 zmianowym; praca: Sosnowiec.

KOSMETYCZKA – mile widziane wykształcenie
kierunkowe, doświadczenie w zawodzie,
samodzielność, umiejętność wykonywania
zabiegów kosmetycznych, praca w Sosnowcu
(Klimontów).

PIEKARZ PIECOWY – doświadczenie w za-
wodzie, praca w godzinach 17.00-24.00.

LEKARZ – pediatra – wykształcenie wyższe
kierunkowe, praca Sosnowiec

LEKARZ – okulista – wykształcenie wyższe
kierunkowe, praca Sosnowiec

LEKARZ – internista (rodzinny) wykształce-
nie wyższe kierunkowe, praca Sosnowiec

CUKIERNIK – doświadczenie, mile widziane
wykształcenie kierunkowe, aktualna ksią-
żeczka sanepidu, chęć do pracy.

KIEROWNIK budowy – wykształcenie min.
średnie-kierunkowe, doświadczenie, uprawnienia
sieci sanitarnych (zewnętrznych).

DORADCA techniczno-handlowy (branża spa-
walnicza) – wykształcenie wyższe (licencjackie
lub magisterskie), 1 rok doświadczenia w bran-
ży technicznej (w kontaktach BZB), prawo jazdy
kat. B, mile widziana znajomość j. obcego, wy-
sokie umiejętności negocjacyjne, komunikatyw-
ność, gotowość do częstych wyjazdów.

FRYZJER damsko-męski – wykształcenie
min. zawodowe kierunkowe, praktyka, umie-
jętność strzyżenia (samodzielne stanowisko).
MECHANIK samochodów osobowych – do-
świadczenie, praca Sosnowiec.

SPRZEDAWCA-KRAWIEC – wykształcenie
minimum średnie, doświadczenie w handlu,
operatywność, komunikatywność, praca w So-
snowcu, branża: gamitury.

INSTRUKTOR aqua – aerobiku – wykształce-
nie średnie / wyższe (AWF) lub po kursie fit-
ness, minimum 1 rok doświadczenia, komu-
nikatywność, mile widziany własny sprzęt nagła-
śniający (używany podczas zajęć na basenie),
praca na terenie Sosnowca i Dąbrowy Górni-
czej.

CUKIERNIK – 1/2 etatu, doświadczenie w za-
wodzie.

KUCHARZ – wykształcenie kierunkowe, do-
świadczenie w pizzerii, aktualna książeczka
sanepidu, praca w Sosnowcu.

PROJEKTANT zieleni – wykształcenie
minimum średnie ogrodnicze, minimum 2 lata
doświadczenia, obsługa programów do
projektowania zieleni.

SPAWACZ upr. TIG – doświadczenie w spa-
waniu rurociągu, praca na delegacji w Niem-
czech.

PRACOWNIK do obsługi klimatyzacji – mile
widziane wykształcenie elektromechaniczne,
doświadczenie, samodzielność, prawo jazdy
kat. B, umiejętność wykonywania zawodu.

ELEKTROMECHANIK – doświadczenie, pra-
ca w Sosnowcu.

SPRZEDAWCA – wykształcenie minimum
zasadnicze zawodowe, mile widziane do-
świadczenie, aktualna książeczka sanepidu,
dyspozycyjność do pracy w systemie 3 zmia-
nowym, praca w Sosnowcu, branża ogólnospo-
żywcza.

INŻYNIER budowlany – wykształcenie wyż-
sze budowlane, doświadczenie, dyspozycyj-
ność.

TECHNIK lub inżynier budowy – wykształce-
nie minimum średnie kierunkowe, 2 lata do-
świadczenia, umiejętność czytania dokumen-
tacji budowlanej, umiejętność kosztorysowa-
nia, umiejętność obsługi komputera, mile wi-
dziane prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność.

INŻYNIER budowlany – wykształcenie wyż-
sze kierunkowe, mile widziane doświadcze-
nie, biegła znajomość języka angielskiego.

KRAWCOWA (odzież męska) – wykształce-
nie kierunkowe lub doświadczenie w zawo-
dzie, umiejętność szycia taśmowego.

PRACOWNIK do przygotowania produkcji –
wykształcenie średnie odzieżowe lub do-
świadczenie, umiejętność wycinania szablonów.

OSOBA do obsługi maszyn drukujących (tres-
ka) – doświadczenie, praca w Dąbrowie
Górniczej.

LEKARZ weterynarii – wykształcenie wyższe
kierunkowe, mile widziana praktyka, obsługa
EKG i USG mile widziana, dyspozycyjność.

MECHANIK samochodów osobowych – wy-
kształcenie kierunkowe, minimum 1 rok do-
świadczenia, prawo jazdy kat. B, praca w So-
snowcu.

ELEKTROMECHANIK samochodowy – wy-
kształcenie kierunkowe, minimum 1 rok do-
świadczenia, prawo jazdy kat. B, praca w So-
snowcu.

KIEROWNIK budowy z uprawnieniami dro-
gowymi – wykształcenie średnie, doświadcze-
nie, uprawnienia drogowe, prawo jazdy
kat. B.

OSOBY do dociepleń – doświadczenie, pra-
ca na terenie Śląska.

MONTER dociepleń – doświadczenie, chęć
do pracy, praca na terenie Śląska.

MONTER stolarki PCV i ALU – wykształcenie
średnie, mile widziane doświadczenie w bu-
downictwie, prawo jazdy kat. B, praca na te-
renie województwa śląskiego.

POMOCNIK agenta ubezpieczeniowego
PZU – wykształcenie min. średnie, dyspo-
zycyjność, chęć do pracy, możliwość przyucze-
nia, mogą być również osoby studiujące; po
uzyskaniu licencji agenta ubezpieczeniowe-
go praca w ramach własnej działalności go-
spodarczej.

SERWISANT (serwis automatów do gier) –
wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B,
niekaralność, mogą być również osoby do
przyuczenia, praca na terenie woj. śląskiego.

TECHNOLOG metali – wykształcenie tech-
niczne, 2-3 lata doświadczenia w zawodzie,
praca w Andrychowie.

KIEROWNIK budowy – wykształcenie śred-
nie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, dyspo-
zycyjność, uprawnienia budowlane i przynależ-
ność do Regionalnej Izby Inżynierów i Tech-
ników w specjalności stacje, linie i węzły ko-
lejowe, praca na terenie kraju.

MAJSTER budowlany/brygadzysta – wy-
kształcenie średnie budowlane (drogowe),
staż min. 5 lat, znajomość rysunku technicz-
nego, obsługa niwelatora, prawo jazdy kat. B,
praca na terenie kraju.

INSPEKTOR nadzoru – wykształcenie wyż-
sze techniczne (inżynieria sanitarna), bardzo
dobra znaj. kosztorysowania, min. 2 lata sta-
żu w zawodzie, obsługa komputera, prawo
jazdy kat. B, uprawnienia budowlane do kie-
rowania budowlami i robotami o specjalności
instalacyjnej w zakresie sieci instalacji i urzą-
dzeń wodociągów oraz kanalizacji, praca
w Sosnowcu.

PRACOWNIK fizyczny – wykształcenie śred-
nie, doświadczenie, mile widziane uprawnien-
ia gazowe i elektryczne, prawo jazdy kat. C
lub B, praca na terenie pld. Polski;

KELNER – wykształcenie średnie gastrono-
miczne, doświadczenie lub osoba po szkole,
aktualna książeczka sanepidu.

KUCHARZ – wykształcenie min. zawodowe,
mile widziane doświadczenie w zawodzie,
praca w Sosnowcu w punkcie gastronomicz-
nym na terenie szpitala.

SPRZEDAWCA – wykształcenie min. zawo-
dowe, mile widziane doświadczenie w zawo-
dzie, praca w Sosnowcu w punkcie gastrono-
micznym na terenie szpitala.

MONTAŻYSTA samochodowych instalacji
gazowych – mile widziane prawo jazdy, chęć
do pracy, doświadczenie w zawodzie.

FRYZJER damsko-męski – praca na 1/2 eta-
tu, wykształcenie kierunkowe, umiejętność
wykonywania zawodu.

Bliższych informacji na temat ofert udziela
Powiatowy Urząd Pracy w Sosnowcu, ul.
Rzeźnicza 12, pokój 208, II piętro, tel. 0-32
266-36-35, wew. 208.

MŁODZIEŻOWE BIURO PRACY

PRACOWNIK ogólnobudowlany – delegacje
(teren całego kraju), umowa o pracę, praca
w godzinach 6.00-14.00, pomocnik budowlany
6-8 netto prac. wykwalifikowany 9 – 18 netto
poszukiwane osoby z kwalifikacjami lub bez
ale z ogólnym pojęciem o budowlance – 20-55.

KOLPORTER ulotek – Sosnowiec i inne mia-
sta, umowa zlecenie, 4-5 h/dziennie, 0,5 gr.
za ulotkę, pracodawca zawozi na miejsce
pracy i z powrotem przywozi – 16+

OPERATOR wózka widłowego – Będzin-Łągi-
sza, umowa o pracę, pełny etat/3 zmiany, 11
zł brutto/h + premia, uprawnienia do obsługi
wózków widłowych, książeczka sanepidow-
ska, zaangażowanie, wysoka motywacja – 18+

BARMANKA – Sosnowiec (centrum) ksią-
żeczka sanepidowska – 18-26

MONTER – Tychy, umowa o pracę na czas
określony, pon-pt od 9.00 do 17.00 /docelo-
wo pn-sob na 3 zmiany, 11 zł brutto/h, mile
widziane doświadczenie na podobnym sta-
nowisku – 18-35

OPERATOR wózka widłowego- Tychy, pon-
pt od 9.00 do 17.00 / docelowo pn-sob na
3 zmiany, 11 zł brutto/h, uprawnienia opera-
tora wózka widłowego, podstawowa znajo-
mość języka angielskiego, mile widziany staż
pracy na podobnym stanowisku – 18+

MERCHANDISER – Mysłowice, pon, śr, pt /
2-3 h dziennie, 300 zł netto/ m-c, książeczka
sanepidowska – najlepiej os. uczące się, mi-
le widziany staż pracy – 18+

POMOC kuchenna / kucharz – Sosnowiec 1/2
etatu 6 zł netto/h. Aktualna książeczka sane-
pidowska wymagane doświadczenie – 18-57

FRYZJERKA – Sosnowiec, mile widziana
książeczka sanepidowska, ukończona szkoła
fryzjerska, mile widziany staż pracy, na po-
czątek 1276 zł brutto/h, umowa o pracę – 18+

BLACHARZ samochodowy – Sosnowiec,
umowa o pracę, pełny etat, dobra umiejęt-
ność wykonywania zawodu – 18+

KELNER/KA – Boguchwałowice, książeczka
sanepidowska, kontaktowość, chęć do pracy,
praca od piątku do niedzieli, możliwość noc-
legu – 18-26.

ZDOBNIK szkła (malowanie na szkło) – Sosno-
wiec, umowa o dzieło, 7.00- 15.00, zależne od
kwalifikacji, umiejętność malowania na szkło,
możliwość podpisania umowy na stałe – 16+

PAKOWACZ – Sosnowiec, zaangażowa-
nie, dyspozycyjność, chęć podjęcia pracy,
aktualna książeczka sanepidowska, pako-
wanie, etykietowanie art. Spożywczych,
proste prace magazynowe, kompletacja
palet, tworzenie zestawów promocyj-
nych. Stała opieka koordynatora, pełny
etat, 8 zł brutto – 18+

MAGAZYNIER – Dąbrowa Górnicza, ksią-
żeczka sanepidowska, dyspozycyjność, mo-
tywacja do pracy, praca w niskich temperatu-
rach (4h dziennie) Obowiązki pracownika:
przyjmowanie towaru od dostawcy, rozłado-
wywanie, przeliczanie, ustawianie towaru
oraz sprawdzanie ze stanem na fakturze,
przygotowywanie towaru dla kierowcy, ułoże-
nie na palecie danego towaru, wywiezienie
towaru w momencie załadunku, obsługa
wózków ręcznych paletowych, praca na
2 zmiany/4h dziennie – 18+

TELEMARKETER – staż – Doświadczenie
w telemarketingu (najlepiej w kontaktach
z klientami biznesowymi), nienaganna dyk-
cja, miły głos, poszukiwana osoba zmotywo-
wana, lubiąca kontakt z klientami, zadaniem
osoby będzie nawiązywanie kontaktów tele-
fonicznych z potencjalnymi klientami firmy,
umawianie spotkań biznesowych, Katowice,
pełen etat/ pon-pt w godz. 8.00-16.00, ok.
700 zł brutto (stażowe) – 19

PREZENTER sprzętu sportowego – Katowice,
umowa zlecenie, 8h dziennie, prowizja +
premia, silna motywacja do pracy, duża dys-
pozycyjność – 17-20

BARMAN-KELNER – Sosnowiec, umowa
o pracę, pełny etat, 1200 zł wynagrodzenie,
książeczka sanepidowska, mile widziana ob-
sługa kasy fiskalnej 25-50

TELEFONICZNY doradca klienta – umowa
zlecenie, 2 zmiany 8.00-14.30; 14.30-21.00,
wynagrodzenie w pierwszym miesiącu 800 zł
netto + premia, 2 m-c 1200- 1500 zł netto
(podstawa + prowizja), komunikatywność,
poprawna polszczyzna, motywacja do pracy,
podstawowa znajomość obsługi komputera,
nienaganna dykcja, mile widziane doświadcze-
nie w pracy z klientem – 17+

SPRZEDAWCA gazet – Miasta wojew. ślą-
skiego, umowa zlecenie, 4h/dziennie, 1 zł
brutto od każdego sprzedanego egz. Gazety,
komunikatywność, mile widziane doświadcze-
nie w sprzedaży, umowa podpisana będzie
w obecności rodzica lub opiekuna prawnego –
15-18

WYKŁADANIE towaru – Sosnowiec, u. zlece-
nie, pełny etat, książeczka sanepidowska –
18+

PAKOWANIE ciastek – Katowice, u. zlecenie,
8h dziennie w tygodniu lub weekendy, 5,20zł
netto w tygodniu, 6,00zł netto w weekendy, dla
rzetelnych comiesięczna premia, książeczka
sanepidowska, umiejętność pracy w zespole,
odporność na stres, zdolności manualne (praca
polega na taśmowym pakowaniu ciastek w fo-
renki), możliwość otrzymania umowy o pracę,
indywidualne ustalanie grafiku pod kątem dys-
pozycyjności pracownika-pracodawca nie za-
trudnia osób z grupą inwalidzką i rencistów –
18-59

DOSTAWCA pizzy- Sosnowiec, pełny etat/do
uzgodnienia, ks. sanepidu, prawo jazdy kat
B, własny środek transportu – 18+

BARMANKA – Sosnowiec, umowa zlecenie,
pełny etat, 6 zł netto + premia, książeczka sa-
nepidowska – 18-30

WYCHOWAWCA, opiekun – Sosnowiec-Śro-
dula, praca w godzinach 8.00-18.00, kurs pe-
dagogiczny, chęć do pracy – 18+,

KOLPORTER ulotek – Sosnowiec – 16+

KOSMETYCZKA – Sosnowiec, umowa
o pracę, 7 etatu, 1270 zł brutto, podstawowe
znajomości kosmetyki zabiegowej i stylizacji
paznokci – 18-45

OBŚŁUGA salonu gier – Sosnowiec, umowa
zlecenie, 1/2 etatu, stawka godzinowa 5 zł
netto/h – 18-25

SPRZEDAWCA w sklepie z elektroniką – So-
snowiec, umowa zlecenie, 1/2 etatu, 500 zł
netto, znajomość w zakresie komputerów,
konfiguracji, produktów sieciowych, aparatów
cyfrowych, nawigacji itp. – 18+

PRACOWNIK produkcji – Sosnowiec, umo-
wa zlecenie, 8h/dziennie, 7,50-9,50 brutto/h,
dyspozycyjność, zdolności manualne, punk-
tualność, chęć do pracy, rzetelność, sumien-
ność, osoby sprawne fizycznie – 20-26

PRACOWNIK produkcyjny-pakowanie ciastek
– Katowice-Piotrowice, praca na 3 zmiany, 6,80
brutto/h, książeczka sanepidowska – 18-60

PRACOWNIK myjni samochodowej – Sosno-
wiec, chęć do pracy, zdyscyplinowanie, dokład-
ność, mile widziany staż pracy – 18-40.

PAKOWACZ- Sosnowiec, umowa zlecenie,
8h/3 zmiany/ pon-pt, 8 zł brutto/h, książeczka
sanepidowska, zdolności manualne – 18-45.

KONWOJENT, prace załadunkowe i wyla-
dunkowe – Sosnowiec – um. zlecenie, 1/2
etatu, mile widziane prawo jazdy B oraz ksią-
żeczka sanepidowska- 18+

SPRZEDAŻ preparatów ziołowych i suple-
mentów diety – Sosnowiec, komunikatyw-
ność, mile widziana komunikatywna znajo-
mość j. angielskiego, chęć do pracy – 16+

KASJER – Sosnowiec i okoliczne miasta,
książeczka sanepidu, pracowitość – 18+

Oferty dostępne również na stronie interneto-
wej: www.mbp.ohp.pl. Szczegółowych in-
formacji można zasięgnąć od poniedziałku
do piątku w godz. 8.00-14.00 w Młodzieżo-
wym Biurze Pracy, Filia Sosnowiec, ul.
Rzeźnicza 12, tel. 32/266 33 24 wew. 108,
e-mail: ohape@interia.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ GARAŻ W OKOLICACH ULICY
ANIELI URBANOWICZ W SOSNOWCU.
TEL. 694-566-398. (650/330)

USŁUGI

REMONTY dachów, rynien 692 104 627.
(602/330)

ALTANY-DOMKI letniskowe, mieszkalne,
budy, schody, www.drewbud.com.pl
tel. 32/ 285-54-47 PROMOCJA !!!
(603/330)

MALOWANIE, również dużych powierzchni,
692 104 627. (607/330)

PIENIĄDZE NA TERMIN, 512-384-76.
(639/330)

TYNKI maszynowe, 691-074-109. (641/330)

OCIEPLANIE, ELEWACJE.
TEL. 607-259-955. (653/320)

KREDYTY, DOCHÓD OD 450 ZŁ.
TEL. 693-159-995. (654/330)

TOWARZYSKIE

ATRAKCYJNA, DYSKRETNA, KOMFORTO-
WO, TEL. 885-902-616. (259/330)

ATRAKCYJNA 39-LATKA ZAPRASZA NA
NAMIĘTNY SEX! DĄBROWA GÓRNICZA.
SPOTKANIA SPONSOROWANE. TEL. 516-
731-140. (230/330)

KATOWICE, RÓWNIEŻ DOJAZDY,
TEL. 0 696-722-100. (630/330)

REKLAMA 635/330/rel

**Policealna Szkoła FARMACEUTYCZNA
w Dąbrowie Górniczej**

czyma się uczysz
pracy nauczysz się
atrakcyjny zawód
pełnia nadzór nad organizacją
pracy zawodowej nauka

tel. (032) 264 50 53
ZSO nr 3, ul. Obronców Pokoju 7

e-mail: farmacja@stopkapress.com.pl
www.szkoły.stopkapress.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń „WIADOMOŚCI ZAGŁĘBIA”

Ogłoszenie można zamówić:

OSOBIŚCIE:

W siedzibie Biura Reklam
i Ogłoszeń, Sosnowiec, ul. 3 Maja 11,
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 16.00

INTERNETOWO:

sylwia@wiadomoscizaglebia.pl
agnieszka@wiadomoscizaglebia.pl

TELEFONICZNIE:

tel: (032) 266 40 01, (032) 290 55 50
FAKSEM:
(032) 266 40 01

Konkurs z Avonem

W podróży marzeń z Jet Femme

Zapach odgrywa niezwykle ważną rolę w podkreśleniu własnego stylu, charakteru, gustu, osobowości. Na pewno oczekiwaniem wielu pań sprostą nową propozycją Avonu, seria Jet Femme, oparta na nutach cytrusowo-drzewnych. W jej skład wchodzi: woda toaletowa Jet Femme, perfumowany dezodorant w sprayu Jet Femme oraz dezodorant antyperspiracyjny w kulce.

Woda toaletowa Jet Femme

Emanuje oszalemiącym zapachem koktajlu tropikalnych kwiatów i grejfruta, doprawionym zmysłowymi nutami ambry i drzewa tekowego. Woda toaletowa Jet Femme pomaga przenieść się do świata marzeń, w którym zabiera w wymarzoną podróż.

Nuta głowy:
guawa, biały pieprz, grejfrut, arbuz
Nuta serca:
jaśmin, hibiskus
Nuta głębi:
irys, ambra, drewno tekowe, piżmo

Perfumowany dezodorant w sprayu Jet Femme i Dezodorant antyperspiracyjny w kulce

- gwarantuje piękny zapach
- daje poczucie świeżości przez 24 godziny
- posiada bezalkoholową formułę

Produkty Jet Femme są nagrodą w naszym dzisiejszym konkursie. Trzeba odpowiedzieć na pytanie: Którą z nut perfum Jet Femme tworzy jaśmin i hibiskus? Na odpowiedzi przesyłane na kartkach pocztowych opatrzonej winietką „Konkurs Avon W podróży marzeń z Jet Femme” lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 11 (wejście od ulicy Warszawskiej) czekamy do 24 sierpnia br.

W konkursie z „WZ” numer 32 kosmetyki Jet Femme wylosowała: IRENA WOLSKA z Dąbrowy Górniczej. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 18.08.2009 r. do 24.08.2009 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

KONKURS Z Galeo

Dla smakoszy domowych przetworów

Każdy miłośnik marynowania wie, że sekret prawdziwego smaku marynowanych specjalów tkwi we właściwym wyważeniu proporcji: woda, ocet oraz starannie dobranej kompozycji przypraw. Z myślą o smakoszach domowych przetworów została stworzona nowa oryginalna Przyprawa do marynowania Warzyw i Grzybów Galeo. To pierwszy tego typu produkt na rynku, będący pomysłem rozwiązaniem kulinarnym i sposobem na smaczne przetwory domowe.

Przyprawa do marynowania Warzyw i Grzybów Galeo

Receptura tej przyprawy została oparta wyłącznie o naturalne składniki, bez dodatku wzmacniaczy smaku i konserwantów. O wspaniałym smaku tej kompozycji decydują czarna i biała gorczyca, kolendra, ziele angielskie, liść laurowy i owoc jałowca. Chili, goździki, pieprz czarny i koper sprawiają natomiast, że mieszanka do marynowania Galeo zyskuje unikalny charakter. Jedno opakowanie wystarcza do przygotowania 2,5 litra zalewy z wody i octu!



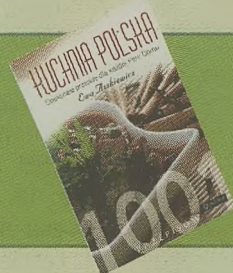
Przyprawa do kwaszenia ogórków

To doskonała mieszanka przypraw, nadająca ogórkom wyśmienity aromat. Czosnek i chrzan zapobiegają psuciu się ogórków podczas kwaszenia, gorczyca biała zaostża ich smak, a estragon sprawia, że są jędrne i odpowiednio twarde. Pozostałymi składnikami tej unikalnej przyprawy są koper ogrodowy i liść laurowy. Jedno opakowanie mieszanki do kwaszenia ogórków Galeo wystarcza do przygotowania 6 słoików o pojemności 1 litra!



Przepisy na wspaniałe marynaty z użyciem przypraw Galeo znajdziemy w Kuchni Polskiej autorstwa

Ewy Aszkiewicz



Zestaw przypraw GALEO wraz z książką kucharską są nagrodami w naszym dzisiejszym konkursie. Trzeba odpowiedzieć na pytanie: Z której z przypraw można przygotować 6 słoików o pojemności 1 litra? Na odpowiedzi przesyłane na kartkach pocztowych opatrzonej winietką „Konkurs z GALEO” lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 11 (wejście od ulicy Warszawskiej) czekamy do 24 sierpnia br.

W konkursie z „WZ” numer 32 zestaw przypraw GALEO wraz z książką kucharską wylosowały: DORTA MAZELA z Dąbrowy Górniczej i EWA SZYMAŃSKA z Będzina. Po odbiór nagród zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 18.08.2009 r. do 24.08.2009 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

Konkurs IRVING TEA

Letnie party a la Irving

Latem częściej spotykamy się z przyjaciółmi, więcej czasu poświęcamy swojej rodzinie, chętniej zapraszamy gości. Ze względu na temperaturę preferujemy dania lekkie i szybkie w przygotowaniu. Na tegoroczny sezon eksperci Irvinga na letnie przyjęcie przygotowali specjalne menu, którego motywem przewodnim jest herbata.

Przystawka: Sałatka hawajska



Czas przygotowania: 20 min.

Danie dla 4 osób
Składniki: 1 sałata kolorowa, 1 sałata lodowa, 2 piersi z kurczaka, 200 ml jogurtu naturalnego, 1/2 mango, 1 pomarańcza, 2 kiwi, 1 papaja, 1 owoc szarona, 2 ząbki czosnku, 1/4 pęczka świeżej mięty pieprzowej, sól, pieprz, przyprawa do kurczaka, 2 saszetki Herbaty Irving Tea Cocktails Owoce Tropikalne z nutą Mięty.

W 150 ml gorącej wody zaparzyć herbatę. Ostudzić, połączyć z jogurtem, miętą i posiekanym czosnkiem. Tak powstały sos lekko schłodzić. Piersi kurczaka posypać przyprawą i upiec na grillu. Owoce pokroić w kostkę. Sałatę porwać na małe kawałki, dodać kurczaka pokrojonego w kostkę, owoce. Całość połączyć z sosem.

Danie główne: Fileciki z indyka zapiekane w herbacianym mascarpone



Czas przygotowania: 15 min.

Danie dla 4 osób.
Składniki: 600 g piersi z indyka, 250 g sera mascarpone, 1/2 cebuli, 1 ząbek czosnku, olej, sól, pieprz kolorowy, 1 łyżeczka Herbaty czarnej liściastej Irving Daily Superior. Piersi indyka pokroić na fileciki, przyprawić solą i pieprzem, obsmażyć na oleju. Mascarpone wymieszać z herbatą, cebulą pokrojoną w kostkę, posiekanym czosnkiem. Na indyka ułożyć ser, zapiekać na złoty kolor w piekarniku przez 10 min. w temp 180 C.

Deser: Bomba herbaciana



Czas przygotowania:

5 min + mrożenie.
Danie dla 4 osób.
Składniki: 50 g cukru, torbka cukru waniliowego, 2 żółtka, 400 ml śmietany kremówki, 10 biszkoptów, koniak lub brandy, 3 saszetki - piramidki Herbaty czarnej Irving Oriental Gardens z płatkami róży i bławatka. Herbatę zaparzyć w

250 ml wrzątku. Cukier, cukier waniliowy i żółtka utrzeć na masę, dodać schłodzoną herbatę. Śmietanę ubić na sztywno, połowę zmieszać z masą herbacianą - jajeczną. Biszkopty skropić koniakiem i wyłożyć nimi formę do lodów. Krem przełożyć do formy i wstawić do zamrażalnika. Wyjąć z formy i podawać z ubitą śmietaną.

Zestaw herbat Irving jest nagrodą w naszym konkursie. By je wygrać, trzeba odpowiedzieć na pytanie: Do jakiego dania należy użyć Herbaty czarnej liściastej Irving Daily Superior?

Na odpowiedzi przesyłane na kartkach pocztowych lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 11 czekamy do 24 sierpnia 2009 roku.

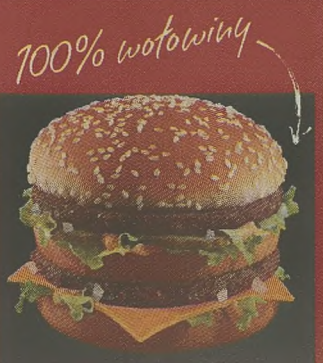


Napoje: Herbata mrożona owocowa



Czas przygotowania: 5 min + mrożenie. Danie dla 8 osób.

Składniki: 4 saszetki Herbaty Irving z kawałkami owoców (do wyboru Cytrynowy Gaj, Malinowa Polana, Porzeczkowy Ogród, Owocowy Las), cukier do smaku, plastry pomarańczy, cytryny lub limonki dla ozdoby. Herbatę zaparzyć w 1 litrze wody, wstawić na dwie godziny do zamrażarki. Dobrze schłodzoną przelać do szklanek, wrzucić kilka kostek lodu. Dekorować plasterkami pomarańczy, cytryny lub limonki.



Prawie wszystko o kanapce Big Mac

IDŹ NA JAKOŚĆ



W ubiegłotygodniowym konkursie podwójne zaproszenia na Big Mac'a McDonald's wylosowali: Adam Nowakowski z Sosnowca, Marian Sowecki z Dąbrowy Górniczej, Paweł Gawlik z Jaworzna, Łukasz Paciorek z Sosnowca, Krystyna Nowak z Dąbrowy Górniczej. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 18.08.2009 r. do 24.08.2009 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

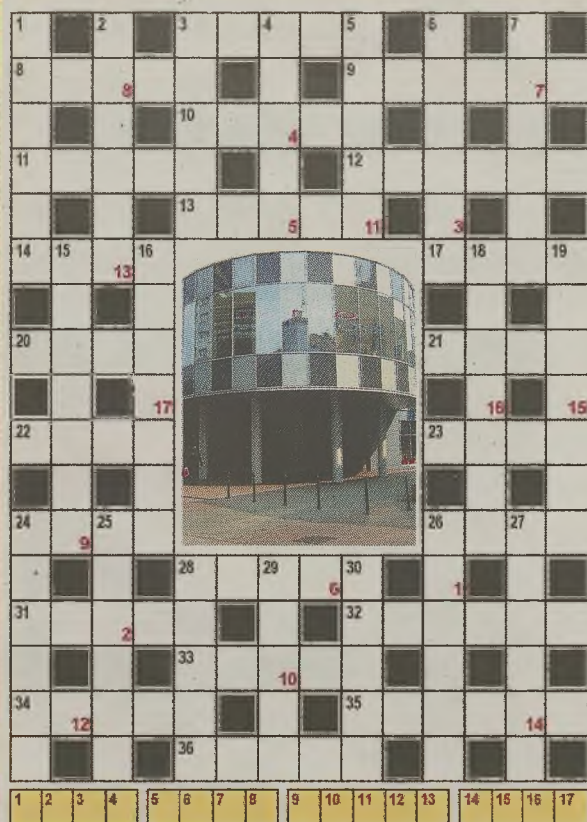
RODZINNE LATO Z CYFRA+

W konkursie z „WZ” numer 32 nagrody CYFRA+ wylosowali:

WAKACJE Z CYFRA+

Zestaw nr 1: EWA JANOWSKA z Będzina
Zestaw nr 2: ARTUR MARZEC z Sosnowca, KRZYSZTOF KOWALIK z Jaworzna, ALEKSANDER FALK z Dąbrowy Górniczej, BARTOSZ ŚLIWA z Sosnowca,
Zestaw nr 3: MONIKA CHEBDA z Dąbrowy Górniczej, AGNIESZKA SZYMECKA ze Sławkowa, IWONA KUSZYK z Chruszczobrodu, EDYTA ŚCIGOCKA z Dąbrowy Górniczej.
Po odbiór nagród zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 18.08.2009 r. do 24.08.2009 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI (nr 33)



Rozwiązania krzyżówki (wystarczy hasło z pół dodatkowo ponumerowanych od 1 do 17) prosimy nadsyłać wraz z kuponem na adres redakcji z dopiskiem „Krzyżówka nr 33”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 32

„JEDNO DRZEWO NIE LAS”

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki wejściówki do kina „HELIOS” otrzymują: JERZY GÓRAL z Sosnowca i MONIKA JAROSIŃSKA-KRUK z Dąbrowy Górniczej.

Po odbiór nagród zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 18.08.2009 r. do 24.08.2009 r. w godz. od 8.00 do 16.00.

Poziomo: 3. grzyb z bedkowatych. 8.... Zagłębia, tegoroczny laureat czwartej edycji Zagłębiowskiej Nagrody „Humanitas”. 9. dawka, doza. 10. ugier. 11. ozdoba architektoniczna. 12. hultaj, nicpoń. 13. kawon. 14. odezwa. 17. rozsiew. 20. członek rodziny. 21. szczyt w Górcach o wysokości 1228 m. 22. czerwień w kartach. 23. dzieło, postępek. 24. odmiana chalcedonu. 26. zwód, wolta. 28. rupieciarz. 31. film Sachy Barona Cohena. 32. ludowa nazwa kukufki. 33. podstawowy zespół pracowników. 34. gatunek antylopy. 35. rozsada. 36. fajka.

Pionowo: 1. jedzenie, pokarm. 2. walka zapaśnicza pochodząca z Japonii. 3. jaskinia. 4. droższy od żeberek. 5. paryski rzeźmieszek. 6. przekroczenie norm religijno-etycznych. 7. liczba mniejsza od zera. 15. nowy, przyuczelniany pod WSH. 16. osadowa skała ilasta. 18. wynik z tabliczki. 19. zna się na maszynach. 24. kościelna trybuna. 25. w sam raz. 26. wkład do spółki. 27. uderza w spółkę. 28. mieszkalny lub handlowy. 29. pozujący do obrazu. 30. ciuchami zapchana.

HELIOS
CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS SOSNOWIEC WAŻNY do 20.08.2009 r.

PREMIERY:



„ZAŁOGA G” 3D
10.30, 12.30, 14.30,
16.30, 18.30, 20.30.
Prod. USA,
90 min.; B/O



„OPERACJA DUNAJ”
13.15, 17.00,
19.15, 21.30.
Prod. Polska,
Czechy, 104 min.;
od 12 lat

POZOSTAŁE TYTUŁY



„KAC VEGAS”
11.00, 15.30, 17.30,
19.45, 22.00.
Prod. USA, 100 min.;
od 12 lat



„PRAWDZIWA HISTORIA
KOTA W BUTACH”
10.00, 11.45,
13.30, 15.15. Prod.
Francja, 90 min.; B/O



„HARRY POTTER
I KSIĄŻE PÓŁKRWI”
12.00, 15.00, 18.00, 21.00.
Prod. USA/WIELKA
BRYTANIA,
152 min., od 12 lat

Kino „HELIOS”, ul. Modrzejowska 32b, 41-200 Sosnowiec, www.heliosnet.pl, tel. 363-14-14.

Świnki w akcji



Świnki morskie głównymi bohaterami filmu akcji? Takiego niecodziennego zadania podjęli się filmowcy ze studia Disney'a. Efekt – „Załoga G”, czyli przygody tajnych agentów, którzy są... lepsi od Bonda.



Załoga świetnie wyszkolonych świnek morskich podejmuje się niebezpiecznej misji. Wyposażone w najnowocześniejsze gadżety zwierzęta to: Darwin – ambitny przywódca grupy, Walczak – transport, uzbrojenie i ekstremalne rozwiązania, Juarez – pełna wdzięku specjalistka sztuk walki, śledczy Plujka, pracujący w cyber wywiadzie Brylus oraz wyluzowany żółtodziób Kędzior. Ten zgrany zespół musi za wszelką cenę powstrzymać pewnego multimilionera, który chce zawładnąć światem za pomocą odpowiednio zaprogramowanego sprzętu gospodarstwa domowego.



Porównania „Załogi G” z filmami o Bondzie absolutnie nie są przywołane na wyrost. Oto każdy z członków Załogi ma swoje ulubione gadżety. W przypadku Darwina są to między innymi zmodyfikowane gogle czy plazmowy nóż, Walczak dysponuje skuterem wodnym, ale także zdalnie sterowanymi samochodami-zabawkami. Juarez posługuje się sprzętem do nurkowania i niezwykle nożem. Brylus ma swój komputer, a Plujka swą niezawodną nano-kamerę.



Superświnki dysponują najnowszymi technologiami, sprytem, inteligencją oraz fachowością najlepszych z najlepszych agentów. Cóż, trudno się dziwić, że wobec takich bohaterów reszta obsady wypada trochę... blade. Widać to szczególnie porównując animowanych superbohaterów do „żywych” ludzi. Ale coś za coś. Nie codziennie mamy w kinach możliwość obejrzenia połączenia filmu aktorskiego, animacji oraz efektów 3 D. (IP)



Elfikowe wakacje to propozycja do zajęć:

- „Czarodziejski świat” do filmu: „Harry Potter i Książę Półkrwi”.
- Bilet wstępu na zajęcia i film to tylko 13 zł/os. – „Harry Potter i Książę Półkrwi”.
- Rezerwacja miejsc na zajęcia pod numerem telefonu 32 290-69-99. Ilość miejsc na zajęciach ograniczona.

Przez całe wakacje (do 31 sierpnia), w każdy poniedziałek, środę i piątek od godz. 11.00 do 14.00 zapewnimy filmowe wrażenia oraz dobrą zabawę prowadzoną przez animatora z „Centrum Zabawy i Rozwoju Elfik” w Sosnowcu.



e SOSNOWIEC.PL
WIRTUALNE MIASTO

najlepszy portal w mieście!

www.e-sosnowiec.pl

jest eśmy także w **onet.pl**